Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Niedziela 23 Marca 1930 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VII. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 69 (1712)

Wilno ma głos.

Do niewątpliwych zasług Polskiego Radja należą jego wysiłki w kierunku popularyzowania wiedzy. Na tem zaś polu bardzo wiele uczynił prof. Henryk Mościcki, który, między innemi, doskonale zorganizował wykłady dla maturzystów. Dają one nielada pomoc przygotowującej się do egzaminów młodzieży, a słucha ich z pożytkiem niejeden dorosły.

W cyklu owych to wykładów pojawiły się w zeszłym tygodniu dwa, dotyczące stosunków polsko-litewskich. Mianowicie, dr. H. Paszkiewicz mówił o w. ks. Witoldzie, a prof. Mościcki wygłosił odczyt p. t. „Polska i Litwa w rozwoju dziejowym".

Otóż co się tyczy tego ostatniego, to sądzę, iż należałoby mu się specjalne omówienie. Wykład świetny pod względem literackim, niewątpliwie też doskonały z punktu widzenia naukowego, miał jednak pewien moment, nie korygujący popularnych uprzedzeń, lecz je raczej utrwalający. Mówiąc bowiem o obecnym antagonizmie litewsko-polskim, prof. Mościcki nietylko pominął sprawę narodowego odrodzenia Litwy, ale cały proces jej separacji potraktował tylko jako coś w rodzaju zdrady wspólnych tradycyj i bohaterskich zobowiązań.

Każdy rozumie, że odwrócenie się Litwinów od Polski miłe nam być nie może. Ale jednostronne oświetlanie tego zjawiska, nieuwzględnianie jego naturalnego podłoża w wykładzie, mającym popularyzować prawdę naukową, może być tylko źródłem dalszych nieporozumień.

Nikt nie będzie twierdził, że zacietrzewienie nacjonalizmu litewskiego nie ponosi winy obecnego zaognienia stosunków; niemniej jednak, zawiniła i strona przeciwna. Zwłaszcza ignorancja Warszawy, która zdaje się dotąd poprostu nie chcieć się zorjentować w faktycznym stanie rzeczy, ogromnie utrudnia i komplikuje uporządkowanie stosunków.

Przecież rzeczą jest najzupełniej prostą i jasną, że w dobie wyzwalania się demokracji, w okresie wchłaniania kultury przez masy ludowe całkiem naturalne było dążenie zapóźnionych narodów chłopskich do stworzenia własnej inteligencji, do podniesienia prostackich gwar na szczebel języków literackich i t. d. Z chwilą, gdy chata zdobyła prawo cywilizowania się, zażądała ona bezpośredniego do cywilizacji dostępu. Ruchowi z tem połączonemu zawdzięczają swe odrodzenie Czesi, Irlandczycy, Ukraińcy... Dzięki również temu ruchowi, rozbudziła się polskość Śląska i Pomorza: Pod jego wpływem ocknęli się Bretończycy. Cóż więc dziwnego, że odezwała się także i Litwa, a następnie i Białoruś?... Tylko ślepota wsteczników, niemogących wyzwolić się z więzów średniowiecznych uprzedzeń, kazała w zjawisku tem szukać intryg politycznych i sztucznej agitacji.

A właśnie tak, niestety, powitała polska opinja publiczna kulturalne odrodzenie Litwy, której szlachta dobrowolnie przedtem się polszczyła.

Ten niechętny stosunek polskiego ogółu do ruchu litewskiego miał wszakże i poważne usprawiedliwienie. Szturm Litwinów do Kościoła — tej ostatniej reduty polskości na Litwe — reduty, utrzymanej kosztem ciężkich walk i ofiar niekiedy wręcz męczeńskich, musiał wywołać w społeczeństwie polskiem zrozumiałą reakcję. Rozpoczęła się więc walka, z której korzystał przysłowiowo... ten trzeci: carat. On to, zacierając ręce, podsycał ją, zaogniał. Tu należy szukać jego palca, a nie w samem powstaniu ruchu narodowego Litwy. Ten — przecież wiemy — gnębił w sposób równie głupi, jak dokuczliwy.

O ile w anormalnych warunkach niewoli sprawiedliwe ustosunkowanie się Polaków do kulturalnej emancypacji Litwy nastręczało wyraźne trudności o tyle upieranie sie dziś przy ówczesnych poglądach nie daje się niczem innem wytłumaczyć, jak tylko bezwładem, lenistwem myśli i zakorzenioną ignorancją. Trzeba nareszcie uświadomić sobie, że odrodzenie Litwy było koniecznością dziejową — taką samą, jak odrodzenie Czech, Śląska i t. p. Trzeba zrozumieć, że lud litewski miał p r a w o nie oglądać się na anachroniczne zobowiązania swojej szlachty (szlachty, która tak samo polszczyła się, jak niemczyła się szlachta czeska i śląska); trzeba wreszcie uprzytomnić sobie, że wieczne umowy i zobowiązania istnieją wprawdzie w polityce, ale nie zna ich wcale historja: a wreszcie, że w stosunkach międzynarodowych o długach wdzięczności nie można mówić poważnie...

Specjalnie, gdy chodzi o Litwę, o tych starych prawdach u nas się zapomina. A zapomina się głównie dlatego, że w rdzennej Polsce — nawet w jej ośrodkach kulturalnych — ten „bratni" kraj to wciąż jeszcze terra incognita. Mówią i piszą o nim ludzie, którzy go nie widzieli, nie znają, nie orjentują się w jego podłożu etnograficznem, w stosunkach, cywilizacji, układzie sił społecznych etc.—ludzie, dla których Litwinem jest Mickiewicz, Radziwiłł lub Soplica, i chcący, żeby podobnie jak oni, czuł, myślał i działał każdy chłop z pod Szawel, czy Poniewieża.

Aby tę ignorancję przezwyciężyć wreszcie, powinnoby przemówić Wilno. Oczywiście, nie nacjonalizm polski, mocno w Wilnie zasiedziały, ale objektywna znajomość kraju winna zabrać głos i odezwać się na całą Polskę, by dać świadectwo prawdzie. Nieocenioną usługę mogłaby tu oddać wileńska stacja Polskiego Radja. Niech staną przed jej mikrofonem spokojni, poważni uczeni, niech bezstronnie stan rzeczy oświetlą, a prelekcje ich niechaj transmitowane będą na wszystkie strony Rzeczypospolitej.

Gwałtem tego potrzeba. Wilno ma głos.

Benedykt Hertz.

Warszawa.

Kiedy odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Wiceprezes komisji budżetowej Sejmu poseł Wyrzykowski zwołał na wtorek 25 b.m na godz. 10 m. 30 posiedzenie komisji budżetowej dla załatwienia poprawek Senatu w budżecie na rok 1930 | 31.

Jednocześnie wczoraj po poł. odbyło się posiedzenie wicemarszałków Sejmu pod przewodnictwem p. marsz. Daszyńskiego, na którem pozostawiono do decyzji p. marsz. Sejmu sprawę ustalenia terminu najbliższego plenum sejmowego.

W każdym razie posiedzenie Sejmu odbędzie się nie wcześniej niż we środę lub czwartek a to z tego względu, że regulamin przewiduje pewien czas pomiędzy rozpatrzeniem przez komisję budżetową poprawek Senatu do budżetu a uchwaleniem ostatecznem budżetu przez pełny Sejm.

Jak krąży pogłoska, p. marsz. Daszyński w poniedziałek ma być przyjęty przez p. Prezydenta Rzplitej i ma prosić go, by wpłynął swym autorytetem na klub BBWR, by ten cofnął ostatnią swoją rezolucję, dotyczącą niedopuszczenia do posiedzenia Sejmu w czasie przesilenia rządowego.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

Dnia 21 marca r. bież. nagle zmarł nasz wielce szanowany
dyrektor Wileńskiego Oddziału
B. P.
FABIAN SWIADOSZCZ
W zmarłym tracimy oddanego i sumiennego współpracownika. Świetlaną pamięć o Nim zachowamy nazawsze.
Zarząd i Personel firmy „BALTRUSTRA" Sp. Akc. Riga.

Miljon złotych na odbudowę zniszczeń wojennych.

WARSZAWA, 22.III (Pat). Ministerstwo Robót Publicznych przekazało dnia 22 marca rb. z funduszu odbudowy kraju jeden miljon złotych na pożyczki na odbudowę zniszczeń wojennych dla 12 województw, które to pożyczki zostaną bezzwłocznie poszkodowanej ludności wypłacone.

Ulgi podatkowe.

WARSZAWA, 22.III. (Pat). Minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu oraz rolnictwa przyznał na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym następujące ulgi podatkowe w zakresie państwowego podatku obrotowego od tranzakcyj eksportowych produktami gospodarstwa rolnego: Od dnia 1 stycznia 1930 r. zniżono do połowy proc. stopę podatku obrotowego od tranzakcyj eksportowych bydłem i trzodą oraz zawieszono od dnia 1 stycznia 1930 roku pobór podatku obrotowego od tranzakcyj eksportowych jęczmieniem, bydłem, trzodą i końmi.

Rokowania o przystąpienie Polski do konwencji genewskiej.

BERLIN, 22.III, (Pat). Prasa niemiecka donosi, iż w dniach najbliższych rozpoczną się rokowania polsko-niemieckie w sprawie przystąpienia Polski do konwencji genewskiej o zniesieniu zakazów wwozu i wywozu.

Prezes Banku Polskiego w Londynie i w Paryżu.

LONDYN, 22.III. (Pat). Prezes Banku Polskiego dr. Władysław Wróblewski, po całotygodniowym pobycie w Londynie, odjechał w sobotę 22 go marca do Paryża celem złożenia zkolei wizyty gubernatorowi Banque de France. W czasie tygodnia spędzonego w Londynie prezes Wróblewski zaznajomił się dokładnie z całą organizacją i z techniką Banku angielskiego, korzystając w tej mierze z najdalej posuniętej uprzejmości i uczynności gubernatora i wszystkich dyrektorów Banku angielskiego.

„Skutki polityki antypolskiej".

PARYŻ, 22.III. (Pat). W korespondencji z Berlina pod tyt. „Skutki polityki antypolskiej" dziennik „L'Homme Libre" przedstawia opłakaną sytuację, w której znajdują się Prusy Wschodnie. Kryzys gospodarczy ogarnął również Pomorze, Prusy Zachodnie i Śląsk Niemiecki. Nie oszczędził on też i miast. Tak np. Wrocław, który ma 600 tysięcy mieszkańców, szuka bezskutecznie kredytu dla zrównoważenia swego budżetu, który od roku 1926 wykazuje stale deficyt. Połowa mieszkańców miasta otrzymuje zapomogi. Według autora artykułu, kryzys ekonomiczny jest skutkiem antypolskiej polityki Rzeszy, która, zamiast zmusić Polskę do ugięcia się przed Berlinem, spowodowała wstrzymanie tranzakcyj handlowych między Prusami Wschodniemi a Polską. Wynikła z tego stagnacja interesów, bankructwa bez liku i straszny kryzys gospodarczy, z którym walczą większe centrale handlowe.

Zjazd prasy bałtyckiej.

RYGA, 21.III. (Ate). Od 30 marca do 1 czerwca w Rydze odbywać się będzie zjazd przedstawicieli prasy bałtyckiej. Oprócz dziennikarzy polskich na zjazd przyjedzie po dwóch przedstawicieli prasy estońskiej, litewskiej, fińskiej, łotewskiej i prawdopodobnie prasy państw skandynawskich.

Pogrzeb lorda Balfoura.

LONDYN, 22.III. (Pat). Pogrzeb lorda Balfoura odbył się dzisiaj po południu w Szkocji.

Dalsze konferencje marsz. Szymańskiego.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Dziś w trzecim dniu swej misji marsz. Szymański kontynuował rozmowy z przedstawicielami ugrupowań politycznych Sejmu i Senatu. W południe przyjął p. marszałek prezesa klubu Stronnictwa Chłopskiego posła Dąbskiego, następnie przedstawiciela klubu Piasta posła Dębskiego, senatora Średniawskiego wreszcie o godz. 1-ej w poł. reprezentację kl. Ch. D. w osobach posłów Chacińskiego i Bitnera. Wobec tego, iż wszystkie te trzy kluby wchodzą w skład Centrolewu, który, jak donosiliśmy, ustalił swe stanowisko wobec misji marsz. Szymańskiego w ub. czwartek, deklaracje złożone wczoraj przez przedstawicieli tych trzech klubów były, jak trzeba przypuszczać, jednobrzmiące. Po poł. p. marsz. Szymański odbył konferencję z przedstawicielami kl. NPR prawicy posłem Roguszczakiem i sen. Pepłkowskim, a następnie z przedstawicielem kl. Niemieckiego posłem Uttą. Wieczorem marsz. Szymański odbył w swym gabinecie konferencję z p. marsz. Daszyńskim. Na tem zakończone zostały wczorajsze rozmowy desygnowanego premjera.

W dniu dzisiejszym przyjmie on przedstawicieli kl. Żydowskiego a w poniedziałek reprezentacje pozostałych klubów. Tak więc w poniedziałak wieczorem lub we wtorek rano należy się spodziewać zakończenia rozmów orjentacyjnych p. marsz. Szymańskiego i ewetualnego rozpoczęcia konferencyj dotyczacych personaljów przyszłego gabinetu. Rozmowy te, jak oświadczył p. marsz. Szymański dziennikarzom, potrwają również dwa do trzech dni. Niewcześniej więc, niż we czwartek lub piątek przyszłego tygodnia p. marsz. Szymański zakończy swą misję albo przedstawieniem Panu Prezydentowi Rzplitej listy nowego rządu, albo też rezygnacją z dalszego prowadzenia powierzonej mu misji.

Pogłoski o ustąpieniu Stalina

Zaostrzenie sytuacji politycznej w Sowietach.

BERLIN, 21.III. (Ate). W ostatnich dniach w prasie niemieckiej pojawiły się doniesienia z Rygi lub ze Sztokholmu o rzekomej rewolucji w Moskwie i Leningradzie i o obaleniu Stalina. Wiadomości te, chociaż nadchodziły drogą okrężną, nabierały jednak pewnych cech prawdopodobieństwa skoro się zważy, że sytuacja wewnętrzno-polityczna Unji sowieckiej na tle kolektywizacji rolnictwa, kryzysu aprowizacyjnego i gospodarczego jest bardzo naprężona. Wczoraj wieczór urzędowa agencja sowiecka „Tass" opublikowała następujący komunikat: „Urzędowe czynniki Unji sowieckiej oświadczają, że pogłoski o dymisji Stalina ze stanowiska generalnego sekretarza partji komunistycznej nie odpowiają rzeczywistości. Dymisja Stalina może nastąpić tylko w porozumieniu z kongresem partji komunistycznej, który zbiera się w Moskwie dnia 15-go maja. Również i pogłoski, jakoby Stalin był zmuszony do ustąpienia, uważać należy za złośliwe wymysły".

„Vorwärts" pisze, że urzędowe zaprzeczenie sowieckie jest bardzo znamienne. Jeżeli ktokolwiek miałby podejrzenie, iż sytuacja Stalina jest niepewna, nie uspokoi się przeczytawszy to zaprzeczenie. Co znaczy, pisze „Vorwärts", że zaprzeczenie sowieckie wspomina o kongresie partji komunistycznej. który może rozstrzygnąć o ustąpieniu Stalina? A może punkt ciężkości zaprzeczenia leży w ostatniem zdaniu na słowie „zmuszony".—W każdym razie — pisze „Vorwärts" styl komunikatu sowieckiej agencji jest umiarkowany i odbiegający od podobnych oświadczeń. Stwierdzić należy w konkluzji, pisze „Vorwärts", że sprawa ustąpienia Stalina jest obecnie przedmiotem dyskusji w Moskwie. Nie należy się temu dziwić ponieważ ostatnie zarządzenia władz sowieckich w związku z załamaniem się kolektywizacji rolnictwa, są właściwie panicznym odwrotem z drogi, po której Stalin prowadził politykę partji komunistycznej.

RYGA, 21 III (Ate). Z Moskwy nadeszły sensacyjne wiadomości o niezwykłem zaostrzeniu sytuacji politycznej w Sowietach. Ogólny zamęt gospodarczy spowodowany kolektywizacją rolnictwa. wzmocnił wpływy dawnej opozycji prawicowej na czele z Rykowym i Bucharinym. Stalin od dwóch tygodni nie opuszcza swojej siedziby w Gorkach i faktycznie przestał już pełnić funkcje sekretarza generalnego partji, Opozycja prawicowa wysuwa na to stanowisko Bucharina. Według pogłosek Stalin ma otrzymać długoterminowy urlop i wyjedzie na Kaukaz. Na tle przesilenia i tarć w rządzie sowieckim w Moskwie krążą najrozmaitsze pogłoski. Jedna z nich twierdzi, że Stalin cierpi na ostry rozstrój nerwowy i znajduje się stale pod opieką lekarzy. Charakterystycznem znamieniem czasu jest, że w tramwajach, w ogonkach przed sklepami aprowizacyjnemi oraz w innych miejscach publicznych, ludność otwarcie komentuje naprężoną sytuację polityczną, dzieląc się pogłoskami.

Z konferencji londyńskiej.

Porozumienie według recepty Mac Donalda.

PARYŻ, 22.III. (Pat). „Le Journal" pisze, iż Mac Donald, pragnąc uniknąć całkowitego fiaska konferencji, zapropować ma zawarcie porozumienia, przewidującego, iż żadne mocarstwo nie mogłoby zwiększyć posiadanej w danej chwili floty, licząc w tem statki pełniące służbę i będące w budowie, przyczem kredyty, uchwalone na okres przyszłych lat 5, przeznaczoneby były na zastępowanie statków wycofywanych z użycia statkami nowemi, jednakże w granicach obecnego stanu posiadania.

Niema żadnej nadziei.

LONDYN, 22.III. Jak wynika z rozmów, prowadzonych w kołach amerykańskich konferencji morskiej, jest rzeczą widoczną, iż niema obecnie żadnej nadziei rozwiązania trudności, wynikłych z różnicy poglądów Francji i Włoch na sprawę parytetu. W związku z tem wyrażaną jest opinja, iż należy rozpatrzeć bliżej możliwości osiągnięcia jakiegoś porozumienia między Anglją, Stanami Zjednoczonemi i Japonją, stwierdzając przytem pragnienie położenia kresu współzawodnictwu morskiemu na przyszłość.

Narciarze zasypani lawiną.

INSBRUCK, 22.III. (Pat). Lawina zaskoczyła 4 narciarzy niemieckich. Trzech z nich zginęło, jeden zaś odniósł ciężkie rany.

WIADOMOŚCI z KOWNA

Oaza na pustyni stosunków polsko-litewskich na Litwie.

„Dzień Kow." (Nr 65 z 20 bm.) poświęca artykuł wstępny rozważaniom na temat godnych ubolewania stosunków pomiędzy ludnością polską na Litwie a Litwinami. Odbiega od tego jedynie pewna spółdzielnia polsko litewska w Kiejdanach, stanowiąc piękny przykład pokojowego współżycia dwóch zwaśnionych dziś narodowości.

Artykuł „Dnia Kow." podajemy poniżej w streszczeniu:

„Istniejące obecnie w kraju stosunki między społeczeństwem litewskiem a polskiem najlepiej ilustrowałby obraz całkowitej pustyni. Na zdewastowanym gruncie współżycia obu narodowości nie rośnie dziś żadna gałązka żywej współpracy. Błądzą tu jedynie szakale, węsząc i żerując padlinę.

Tem bardziej zwraca na siebie uwagę oaza, którą spotykamy w działalności kiejdańskiej kooperatywy „Niewiaża".

Spółdzielnia ta liczy już 11 lat egzystencji, przetrwała najcięższe chwile i ma wyraźną tendencję i wszelkie widoki dalszego rozrostu. Liczy ona dzisiaj już 500 z górą członków, obrót roczny wzrósł do 277 tys. litów, ubiegły rok zaś został zamknięty z czystym zyskiem około 6 tys. litów. Są to cyfry, które naprawdę mogą imponować, jak na miasteczko, mające zaledwie 7 i pół tys. mieszkańców i cały handel zmonopolizowany w rękach żydowskich. Za ladą w sklepie, jak również za stołem Zarządu zgodnie i lojalnie współpracują Polacy i Litwini. Rozmawiają i rachują zyski po litewsku i po polsku, kto jak umie, kto jak chce.

Kiejdańska „Niewiaża" stanowi dzisiaj kwitnącą, wynikłą z ożywczego źródła dobrej woli, naturalną oazę dobrych stosunków między ludnością polską a litewską w kraju.

Niestety, jednak tylko oazę i bodaj jedyną".

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PODCZAS PRZEDSTAWIENIA.

Podczas dzisiejszego przedstawienia w państwowym teatrze kowieńskim, primadonna Grigajtisowa upadła tak nieszczęśliwie na scenie, że wbiła sobie stalową szpilkę w głowę. Dokonano niezwłocznie operacji. Artystkę wyczerpaną z upływu krwi, odwieziono do domu.

Doroczny kongres niemieckiej partji ludowej.

BERLIN, 22 III. (Pat). Dziś przed południem rozpoczęły się w Mannheimie obrady dorocznego kongresu niemieckiej partji ludowej, w którym obok licznych delegatów, członków frakcyj ludowych Reichstagu i sejmów krajów, przedstawicieli w. m. Gdańska, Austrji i Zagłębia Saary, biorą również udział obaj ministrowie ludowi Curtius i Moldenhauer.

Młodzież „wszechpolska" i korporacje zwolennikami pojedynków.

KRAKÓW, 22.III. (Pat). W dniu 21-go b. m. odbył się w Krakowie wiec studentów uniwersytetu Jagiellońskiego, zwołany przez akademicki Związek Pacyfistów i Sodalicję Marjańską akademików w sprawie pojedynków. Do wymienionych organizacyj przyłączyły się Odrodzenie, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, harcerze, Zjednoczenie Korporacyj Chrześcijańskich, Akademickie Koło Misyjne i Chrześcijański Związek Akademików. Rezolucja, t. zw. komitetu akademickiego, popierana tylko przez młodzież wszechpolską i korporacje, uznające pojedynek, upadła. Po referacie i ożywionej dyskusji uchwalono większością głosów rezolucję, zaprojektowaną przez inicjatorów wiecu.

Obniżenie stopy redyskonta.

SAN-FRANCISCO, 22.III. (Pat). Federal Reserve Bank w San-Francisco obniżył stopę redyskontową z 4 i pół proc. na 4 proc.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 22.III. (Pat.) Dziś w 15-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy 20-tej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące: 50 tys. zł. — 31.082, 25 tys. — 3.501, 15 tys.—74.554, 5 tys. — 23.127. 28.227, 111.739, 145.315. 159.551 i 205.808.

„MAX NOBISCUM".

(„Krzyżowy pochód" lorda Beaverbrooka).

Londyn, w marcu 1930 r.

W parlamencie angielskim brak werwy i życia. Obrady toczą się dookoła najżywotniejszych spraw: dotyczą budżetu i ustawy kopalnianej, owej najpoważniejszej reformy rządu robotniczego. A jednak w Westminsterze—pustki i nudy. Większość liberalno-robotnicza unika krytyki rządu Labour Party. Opozycja konserwatystów jest nader spokojna i atakuje rząd ciężkiemi, solidnemi argumentami. Gdzież są drobne a dowcipne „szpileczki", któremi zwykle opozycja angielska zasypuje w formie pytań ministrów? Lloyd George nie chce „wywracać" gabinetu. Ministrowie socjalistyczni ze znudzonemi minami odrabiają swą ciężką powinność wobec Izby Gmin. Gdzież jest elastyczność, ruchliwość, gdzie jest polot myśli „nowych ludzi", rządzących Wielką Brytanją? Z wyjątkiem Snowdena, brak im cech oryginalności. Henderson „robi" wewnętrzną politykę partji, co go bardziej ponoć absorbuje, niż zewnętrzne sprawy Imperjum Brytyjskiego. Mac Donald... Ten od dwu zgórą miesięcy urzęduje w pałacu St. James, zaniedbując dla konferencji morskiej sprawy wewnętrzno krajowe. Popełnia on ten sam błąd, co i w roku 1924. Wówczas zajęty był sprawami zagranicznemi i z poza kartek protokółu Genewskiego nie wyczuł nawet, jak mu się grunt z pod nóg usuwa. Grozi mu obecnie podobne niebezpieczeństwo. Parlament ma swą tradycję; pragnie widzieć częściej swego premjera. Nieobecność szefa rządu robi złe wrażenie, nawet gdy jest usprawiedliwiona.

Skąd ta obojętność i apatja w Westminsterze? Wypływają one z połowiczności prac ustawodawczych rządu Labour Party. Szeroko nakreślony program wyborczy socjalistów nie może być wprowadzony w życie, o ile nie będzie miał na to zgody liberałów. Rząd ma do wyboru: albo „uciąć pazurki" bardziej radykalnym ustawom, albo narazić się na votum nieufności. Wybiera wyjście pierwsze, a wywołuje to nietylko apatję wśród leaderów, lecz niechęć wśród szerszych mas wyborców. Awanturuje się też lewe skrzydło Labour Party z posłem Maxtonem na czele. Ci czerwoni „die hardowie" żądają natychmiastowego socjalizmu, kompromis dla nich jest grzechem, a polityka Mac Donalda—zdradą.

Gdy mowa o wyborach, poczyna się ruszać opozycja. Przemalowuje się organe hasła, przygotowuje się nowe. I tu wypływa na widownię londyński potentat prasowy — lord Beaverbrook, właściciel najpoczytniejszego w Anglji „Daily Expressu". Kanadyjczyk z pochodzenia, lord Beaverbrock od kilku już lat propaguje unję celną i gospodarczą z Dominjami, widząc w tem zbawienie Anglji przed bezrobociem i ewentualnem rozpadnięciem się Wielkiej Brytanji. Ostatnio zapowiedział on „krzyżowy pochód" w obronie zagrożonej idei Imperjum Brytyjskiego. W tym celu stworzył własną „Partję Zjednoczenia Imperjum", której celem jest zniesienie wszelkich ograniczeń wwozowych i wywozowych, istniejących pomiędzy poszczególnemi krajami Imperjum, natomiast żąda odgrodzenia Wielkiej Brytanji od importu pochodzenia zagranicznege potężną barjerą celną. Lord Beaverbrook natrafił obecnie na odpowiedni moment.

Wiadomo, iż przy istniejącym w Anglji systemie wyborczym odgrywa rolę każdy głos wyborczy, który może zaważyć na szali. Już w ostatnich wyborach konserwatyści stwierdzili, że conajmniej 30 — 40 mandatów zdobyli tylko dzięki rywalizacji labourzystów z liberałami. Większość adherentów lorda Beaverbooka rekrutuje się z pośród konserwatystów. Pojawienie się na widowni nowej konkurującej partji godzi w jedność stronnictwa konserwatystów. I tu Baldwin połknął wędkę, zręcznie zarzuconą przez „króla prasowego". W ubiegłym tygodniu Baldwin zawarł układ z lordem Beaverbrookiem, w którym akceptuje z pewnemi zastrzeżeniami program „Partji Zjednoczenia Imperjum", przyrzekając natychmiast po ewentualnem dojściu do władzy zwołać w tym celu konferencję rządów dominjalnych. Zasadnicza zaś kwestja ustalenia wysokich ceł na importowane z zagranicy towary, poddana będzie referendum ludowemu.

Porozumienie nastąpiło, konkurencja stronnictw znikła. Baldwin i lord Beaverbrook uścisnęli sobie dłonie. W obozie konserwatystów zapanował nastrój radosny. „Max (lord Beaverbrook) nobiscum" (Max z nami), — nie obawiamy się więc nowych wyborów: niechaj nastąpią jak najrychlej!

Ale lord Beaverbrook nie wierzy w szczerość intencyj swych sojuszników. Porozumienie z konserwatystami nastąpiło — powiada on —lecz gdyby w czemkolwiek uchybili naszemu planowi gospodarczego zjednoczenia Imperjum, odłączymy się od nich i pójdziemy własną drogą. „A zatem" konkluduje twórca nowej partji, „krzyżowy pochód Imperjum trwa nadal".

L. H.

Aëroarctic.

Wielka wojna wysunęła cały szereg doniosłych problemów, powodując rywalizację narodów w licznych dziedzinach wiedzy i produkcji technicznejj. Lata powojenne charakteryzują przedewszystkiem olbrzymi rozwój kimunikacji powietrznej i stojącej na jej usługach meteorologji. Wielkie mocarstwa, jak St. Zjednoczone, Anglja, Francja i Niemcy nie szczędzą wydatków na badania w obydwu tych dziedzinach.

Oprócz coraz to nowych konstrukcyj aeroplanów — olbrzymów, zdolnych do lotów na długie przestrzenie mocarstwa te położywszy szczególny nacisk na badania zmian zachodzących w atmosferze, starają się w ten sposób uchronić lotnictwo od wszelkich przykrych niespodzianek. W związku z tem stoją przepowiednie pogody, na których mógłby lotnik polegać bez zastrzeżeń. Instytuty meteorologiczne tych państw prowadzą za pomocą specjalnych aparatów, umieszczonych na latawcach i balonach badania wysokich warstw atmosfery ziemskiej, co w wielkim stopniu przyczynia się do wyjaśnienia zjawisk atmosferycznych, zachodzących nad powierzchnią ziemi.

Ostatnie lata wysunęły problem komunikacji lotniczej ponad oceanami. Próby przeprowadzone w tym kierunku wykazały cały szereg trudności natury atmosferycznej, wysuwając jednocześnie kwestję badań meteorologicznych obszarów podbiegunowych, przez które mogą biec najkrótsze linje komunikacji powietrznej między Europą a Ameryką. Stąd liczne wyprawy podbiegunowe przy użyciu balonów i aeroplanów organizowane przez różne państwa.

Z państw europejskich w ostatnich czasach specjalne zainteresowanie wynikami badań atmosferycznych okolic podbiegunowych okazują Niemcy. Pragną oni użyć do tego celu swoich Zeppelinów, mających już za sobą wspaniałe loty ponad oceanem.

Do realizacji tego przedsięwzięcia, względnie nadania mu charakteru międzynarodowego, utworzyli specjalne towarzystwo „Aeroarctic" Międzynarodowe Towarzystwo do badania okolic podbiegunowych za pomocą statków powietrznych. W skład tego towarzystwa, oprócz uczonych niemieckich, wchodzą uczeni Anglji, Austrji, Bułgarji, Czechosłowacji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji, Hiszpanji, Holandji, Italji, Japonji, Łotwy, Norwegji, Polski, Sowietów, Stanów Zjedn., Szwecji i Szwajcarji. Na czele grupy polskiej stoi prof. Henryk Arctowski, w skład zaś jej wchodzą oprócz wymienionego profesorowie: Banachiewicz Tadeusz, Kamieńcki Michał, Łomnicki Antoni, Romer Eugenjusz, Weigel Kasper, Witkowski Józef i dr. Stenz Edward. Prace towarzystwa odbywają się w całym szeregu komisyj, jak: biologiczna, magnetyzmu ziemskiego, elektryczności atmosferycznej, radjotelegrafji, komisja dla zaopatrywania wypraw polarnych w aparaty i t. d.

Pierwsza wyprawa zorganizowana przez „Aeroarctic" miała wyruszyć z wiosną b. r., ale pewne trudności asekuracyjne opóźniły jej wyruszenie. Nastąpi ono prawdopodobnie w lecie bieżącego roku.

Na rok 1932-33 planowane są wyprawy licznych państw w okolice podbiegunowe, których głównem zadaniem będzie zebranie obserwacyjnego materjału dla wytłumaczenia szeregu zjawisk meteorologicznych. Polska też wyszle niewątpliwie swoją własną ekspedycję polarną.

Groźby powodzi u nas niema.

Jak donoszą nam z powiatów województwa wileńskiego kra prawie na wszystkich rzekach spłynęła nie wyrządzając żadnych szkód.

Stan wody na Wilji na terenie miasta podniósł się o 290 cm. ponad poziom normolny Groźby jednak powodzi niema.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Konferencja rozejmu celnego.

Przyjęcie porozumienia o stabilizacji taryf celnych.

GENEWA, 22.III. (Pat). Na wczorajszem posiedzeniu wieczornem pierwsza komisja międzynarodowej konferencji rozejmu celnego przyjęła w 2 czytaniu projekt międzynarodowego porozumienia o stabilizacji europejskich taryf celnych.

Stanowisko Węgier wywołało konsternację.

GENEWA, 22.III (Pat). Zapowiedziany na dziś odjazd delegacyj na konferencję rozejmu celnego został odwołany, gdyż wbrew przewidywaniom konferencja nie zakończyła podczas dzisiejszego posiedzenia czytania przygotowawczej konwencji, protokółu konferencji i aktu końcowego.

Przewodniczący Moltke opuścił Genewę dziś rano. Pozatem odjechała do Budapesztu delegacja węgierska po swem rannem oświadczeniu o nieprzystąpieniu do konwencji. Oświadczenie to, złożone w wykonaniu instrukcji rządu węgierskiego, która nadeszła dziś rano, wywołało w łonie konferencji ogólną konsternację i nastrój kryzysu w chwili, kiedy powszechna zgoda na tekst konwencji wydawała się zapewnioną po całotygodniowych mozolnych pracach komisji nad sformułowaniem zastrzeżeń Jugosławji, Czechosłowacji i Austrji, dotyczących możliwości wymówienia traktatu handlowego z Niemcami i przed wymuszeniem zgody Węgier na te zastrzeżenia. Możliwe jest, że oświadczenie Węgier przyczyni się do zachwiania stanowiska innych państw w sprawie konwencji o stabilizacji taryf, jednakże jednomyślność co do protokółu o dalszym planie, mimo wszystko jest zapewniona.

Przyjęcie konwecji i protokółu.

GENEWA, 22.III (Pat). (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Dziś wieczorem konferencja rozejmu celnego przyjęłą międzynarodową konwencję w sprawie stabilizacji taryf celnych, oraz protokół w sprawie planu przyszłych międzynarodowych rokowań celnych i gospodarczych. Kładzenie podpisów pod uchwalonemi dziś konwencją i protokółem przez upełnomocnionych przedstawicieli poszczególnych rządów może się odbywać od dnia 15 kwietnia.

Jeszcze w roku bieżącym ma się odbyć druga sesja konfererencji celnej, ażeby na zasadzie dokonanych ratyfikacyj powziąć uchwały co do wejścia w życie konwencji w sprawie taryf celnych.

W poniedziałek konwencja i protokół zostaną podpisane przez przedstawicieli Anglji, Francji, Niemiec, Belgji, Luksemburgu, a może również i przez przedstawicieli Włoch, Szwajcarji i Rumunji. W poniedziałek wieczorem nastąpi akt zamknięcia konferencji.

Wyrok w procesie komunistów jugosłowiańskich.

BIAŁOGRÓD, 22.III. (Pat). Trybunał ochrony państwa wydał wyrok w procesie komunistów z Serajewa, skazujący 10 agitatorów komunistycznych na karę więzienia od 3 do 10 lat i uwalniający 12 oskarżonych.

Kometę prof. Wilka zaobserwowano w Ameryce.

LONDYN, 22.III. (Pat). Biuro Reutera donosi z Cambrige w stanie Massachusets że profesor obserwatorjum Harwarda zaobserwował w dniu dzisiejszym nową kometę, odkrytą przez prof. Wilka z krakowskiego obserwatorjum astronomicznego.

O zainteresowaniu, jakie wywołało zagranicą nowe odkrycie polskiego astronoma, świadczy fakt, że kometa, odkryta w dniu 21 b. m. została zaobserwowana już dziś w dniu 22 b. m. w Ameryce.

50 robotników na tafli lodu.

Samolot uratował ich od śmierci.

LENINGRAD, 22.III. (Pat). Podczas wyrąbywania lodu w zatoce Botnickiej oderwała się od brzegu wielka tafla lodu, na której było 50 robotników. Wiatr spędził krę z ludźmi na pełne morze.

Zagrożonych śmiercią uratował dopiero samolot, który w kilku lotach zdołał zabrać wszystkich z kry.

Za kulisami spadku cen na żyto.

Polsko-niemiecka umowa eksportowa odnośnie do żyta z dnia 17 lutego r. b. miała na celu przedewszystkiem zahamowanie spadku ceny eksportowej, który to spadek był powodowany m. in. czynnikami, również ostrą i dziką konkurencją eksporterów polskich i niemieckich na rynkach północnych.

Optymiści liczyli na natychmiastowe i doniosłe, skutki osiągniętego porozumienia. Tymczasem jednak cena żyta uległa dalszej i to gwałtownej zniżce.

Powstaje zatem pytanie, czy nie popełniono błędu, idąc na zawarcie owej umowy?

Ażeby wyjaśnić tę kwestję, należy zwrócić uwagę na dwa ustępy porozumienia polsko-niemieckiego, a mianowicie na końcowy punkt § 8, stwierdzający, że umowa może być przez obie strony na 14 dni naprzód wypowiedziana, jeżeli podniesienia cen krajowych, wywołane przez świadectwa wywozowe lub przywozowe nie wystarczą, żeby przeszkodzić wywozowi żyta bez korzystania ze świadectw wywozowych lub przywozowych, oraz na końcowy ustęp § 1, z którego wynika, że oba rządy zastrzegają sobie sposób, w jaki swój handel zbożowy włączą w stosunek z polsko-niemiecką komisją, która powstała dla wspólnego eksportu żyta.

Wynik tego ostatniego przepisu w Polsce nie wywołał żadnego szczególnego przewrotu w stosunkach eksportowych, gdyż rząd ograniczył się jedynie do współdziałania w reorganizowaniu Związku Eksporterów zbaża i ułatwiania wywozu instytucjom, które zrzeszą się w tym celu, nie narzucając bynajmniej przystąpienia do wspólnego syndykatu wywozowego tym firmom, które chcą pracować na własny rachunek. Prócz tego działalność instytucji rezerw zbożowych została pomyślana jako uzupełnienie Związku Eksporterów. Organizacyjnie zatem porozumienie polsko-niemieckie w zakresie wywozu zboża nie przyniosło zmian rewolucyjnych, lecz przeciwnie przyczyniło się do lepszego zmontowania aparatu wywozowego.

Inaczej sprawa przedstawia się w Niemczech. Do wykonania polsko niemieckiej umowy została powołana jedna tylko instytucja, będąca niemal w 90 proc. własnością państwa, co właściwie jest równoznaczne z monopolem wywozowym.

Sytuacja ta nie mogła być uznana za dogodną przez silne finansowe firmy eksporterów niemieckich, które, pomimo niezwykle niskiej ceny żyta, czerpały dostateczne zarobki z częściowego partycypowania w wysokiej premji wywozowej. Firmy te, biorąc pod uwagę zacytowany powyżej przepis art. 8 umowy, rozpoczęły energiczną akcję zniżkową, starając się udowodnić, że porozumienie polsko-niemieckie pożądanych rezultatow nie osiąga, lecz przeciwnie daje efekty ujemne.

Działalność eksporterów niemieckich znalazła poparcie w tych wszystkich sferach, które ze względów zasadniczych sprzeciwiają się etatyzacji, oraz wśród tych sfer, które każde porozumienie z Polską na jakikolwiek temat uważają za złe a priori.

Widzimy więc, że dalsza zniżka cen żyta była wywołana nie przez umowę jako taką, ale przez czynniki uboczne.

Gra na baissę zbliża się już zresztą ku końcowi. Z jednej strony jest ona nazbyt kosztowna, a z drugiej nie osiągnęła żadnego skutku. Podpisanie traktatu handlowego osłabić musi nadzieje na możliwość obalenia porozumienia zbożowego będącego solą w oku dla niemieckich kupców zbożowych.

Rozumowo biorąc, umowa w sprawie eksportu żyta winna przynieść efekt dodatni, więc należało ją zawrzeć. Wpływ ujemny czynników, o których pisaliśmy, był chwilowo silniejszy. Czynniki te wyczerpują się, należy je przetrzymać i liczyć, że objawy dodatnie nastąpią. Jeżeli nawet rozmiar ich będzie poniżej naszych nadziei, to i tak należy zastanowić się nad zagadnieniem, czy dalsze trwanie konkurencji żyta polskiego i niemieckiego na rynkach obcych nie byłoby w skutkach znacznie gorsze, aniżeli zawarte porozumienie wraz z temi załamaniami, jakie za sobą przyniosło.

Dodać należy, że wstrzymywanie się od gwałtownego zbywania zapasów żyta w przekonaniu, że cena się poprawi, jest stanowiskiem słusznem, które, oprócz zysku osobistego, przyczynia się do opanowania i uporządkowania rynku. Tezę tę potwierdza trwająca od kilku dni zwyżka cen żyta na rynku wewnętrznym, która przybiera w związku z silnym wzrostem przy malejącej podaży coraz większe rozmiary.

A. B.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś Teatr czynny dwukrotnie. Po południu o godz. 3.30 barwna i nadwyraz melodyjna opera narodowa W. Bogusławskiego i J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i Górale". Ceny miejsc zniżone. Wieczorem o godz. 8 pełna silnych, wzruszających momentów sensacyjna sztuka amerykańska „Broadway", która wywiera wtrząsające wrażenie. „Broadway" niebawem schodzi z repertuaru ustępując miejsca głośnej sztuce wojennej L. Franka „Karol i Anna". Sztukę tę wprowadza na scenę dyr. Al. Zelwerowicz.

— **Przedstawienie operowe na kolonje letnie harcerzy.** Jutro w poniedziałek po raz pierwszy w Wilnie ukaże się w Teatrze na Pohulance „Pierrot śmiechu i pierrot płaczu" komedja Rostanda z muzyką Huberta w wykonaniu solistek szkoły W. Toczyłowskiej. Udział biorą: Kamińska, Wisłocka i Skorukówna. Powtórzoną również zostanie jednoaktowa opera Szeńka „Nicja" z udziałem Francuzowiczówny, Jagminówny, Worotyńskiego, Olszewskiego, zespołu uczenic W. Toczyłowskiej, chóru męskiego „Echo" i zespołu baletowego L. Winogradzkiej. Dochód z przedstawienia przeznacza się na kolonje letnie obozu dla harcerzy. Bilety po cenie normalnej w kasie zamawiań. Zniżki akademickie i uczniowskie ważne.

Teatr Miejski „Lutnia". Dziś dwa przedstawienia: po południu o godz. 3.30 po cenach zniżonych doskonała komedja francuska „Gdybym chciała" w premjerowej obsadzie. Wieczorem o godz. 8 ukaże się pełna humoru i zabawnych sytuacyj komedja polska Fijałkowskiego i Dunin-Markiewicza „Miłość czy pięść", która zyskała olbrzymi rozgłos i uznanie zarówno prasy jak i publiczności. Rolę główną dr. Butryma kreuje Al. Zelwerowicz.

— **„Błędny bokser".** Najbliższą nowością Teatru „Lutnia" będzie oryginalna krotochwila polskiego młodego autora Smólskiego „Błędny bokser" pełna tężyzny życiowej i radości życia. Akcja tego utworu toczy się wśród akademickiej młodzieży sportowej.

— **Jutrzejsze przedstawienie dla wszystkich.** Jutro w poniedziałek w Teatrze „Lutnia" pierwsze przedtsawienie popularne z cyklu widowisk dla niezamożnej ludności miasta po cenach zniżonych od 25 gr. do 80 gr. Wystawione zostanie jedno z arcydzieł literatury polskiej wartościowa komedja A. Fredry „Dożywocie". Słowo wstępne przed przedstawieniem wygłosi Al. Zelwerowicz.

— **Claudio Arrau.** W programie koncertu słynnego pianisty Claudio Arrau, który odbędzie się we wtorek 25 b. m. w Teatrze na Pohulance znajdują się m. in. utwory następujące: Bach „Fantazja c-moll", Beethoven „Sonata Les Adieux", Szumana „Etudy symfoniczne", Debussy „Trzy poematy", Strawińskiego „Trzy fragmenty z Petruszki". Początek o godz. 8 wiecz. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Teatru „Lutnia" od godz. 11—9 wiecz.

— **Koncert chórów wileńskich w sali Śniadeckich U. S. B.** Na program dzisiejszego koncertu wileńskich chórów związkowych złożą się między innemi, następujące utwory: „Sztandary polskie w Kremlu" — Lachmana, „Na morzu" — Kazury, „Rozmowa z piramidami" — Słoińskiego, w wykonaniu chórów (zbiorowo) pod dyrekcją Wł. Kalinowskiego.

Obfity program poszczególnych chórów składać się będzie z wartościowych utworów, jak kompozytorów dawnych, tak i współczesnych, pod kierownictwem dyrygentów: Wł. Kalinowskiego, J. Leśniewskiego, J. Żebrowskiego (chóry mieszane), oraz P. Juszkiewicza i W. Mołodeckiego (chóry męskie).

Bilety od 50 gr. nabywać można dziś w Kasie Teatru Miejskiego (A. Mickiewicza, 8), od g. 11—5, a od g. 6 wiecz. w sali Śniadeckich U. S. B.

Początek o g. 8.30 wiecz.

— **Koncert.** Dnia 5-go kwietnia w sali Konserwatorjum przy ul. Dominikańskiej 3 odbędzie się koncert znanego kompozytora profesora Aleksandra Wielhorskiego z udziałem p. Konstancji Święcickiej. (W programie własne utwory).

— **Koncert znakomitego skrzypka-wirtuoza Szymona Bachmana.** W Konserwatorjum Wiedeńskiem stanęło do egzaminu 4.300 uczniów z których wyróżnił się 18-letni skrzypek rodak nasz Szymon Bachman otrzymując pierwszą nagrodę. Zaproszony następnie do Prezydenta Austrji zagrał przed nim kilka utworów, wzbudzając prawdziwy podziw.

We środę dnia 19. b. m. Bachman dał pierwszy swój koncert w Warszawie w sali Konserwatorjum, który cieszył się nadzwyczajnem powodzeniem. Wczoraj grał Bachman w Polskiem Radjo. Dziś wieczorem o g. 9.15 Bachman da jeden koncert skrzypcowy w teatrze „Nowości" dawniej „Palace" przed wyjazdem do Ameryki. Należy się spodziewać, że i publiczność wileńska zgotuje znakomitemu rodakowi gorące przyjęcie, sala zaś będzie wypełniona po brzegi.

RADJO

NIEDZIELA, dnia 23 marca 1930.

10.15: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny. 11.55: Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, koncert symfoniczny i odczyty rolnicze z Warszawy. 15.00: Hodowla krzewów jagodowych, odcz. 15.20: Muzyka z Warszawy. 17.15: „Jak rozbudzać w szkole zamiłowanie do muzyki" odczyt. 17.60: Koncert z Warszawy. 19.00: „Co się dzieje w Wilnie?" pogadanka. 19.25: 39-ta lekcja języka niemieckiego. 19.60: Program na poniedziałek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.00: Kwadrans literacki, koncert popularny, słuchowisko „Akropolis" St. Wyspiańskiego i komunikaty z Warszawy. 23.00: Muzyka lekka z restauracji „Bristol" w Wilnie.

PONIEDZIAŁEK, dnia 24 marca 1390.

11.55: Sygnał czasu. 12.05: Muzyka popularna. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 15.00: Odczyty dla maturzystów: 1) „Upadek Rzymu", 2) Polska a Czechy i Węgry". 16.10 Program dzienny. 16.15: Audycja szkolna. 16.45: Gramofon. 17.25: Kom. Akad. Koła Misyjnego. 17.40: Własne rękopisy prozą odczyta Eugenja Masiejewska. 18.05: Gramofon. 18.45: Audycja literacka „Wesele na Capri", Pawła Heyre'go. 19.25: 36-ta lekcja języka włoskiego 19.40: Program na wtorek, sygnał 20.30: Koncert międzynarodowy z Belgradu, feljeton i kom. 23.000: „Spacer detektorowy czasu i rozmaitości. 20.05: Legenda legjonowa po Europie". W razie złego odbioru Muzyka z płyt gramofonowych.

WTOREK, dnia 25 marca 1930.

11.55: Sygnał czasu. 12.05: Muzyka popularna. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 15.20: Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturzystów: „Polska a Moskwa" wygłosi prof. H. Mościcki. 16.10: Program dzienny. 16.15: Muzyka lekka. 17.00: „Opieka polska nad rodakami na obczyźnie". 17.15: „Mała skrzyneczka" odpowiedzi na listy dzieci. 17.45: Koncert popularny. 18.45: Kącik dla panów. 19.10: Program na środę i rozmaitości 19.25: Odczyt prawniczy. 19.50: Opera Pucciniego „Jaskółka" z Poznania. Po transmisji komunikaty z Warszawy.

Potęga Współczesności.

Znakomity poeta belgijski Verhaeren, entuzjastyczny piewca i czciciel Życia, Potęgi, Siły, w jednym ze swoich potężnych poematów tak pisze o Złocie, nazywając je Potęgą Współczesności: „O, Złoto! Krew nieubłaganej siły nowożytnej. Złoto tronów — złoto Gheta — złoto ołtarzy! Złoto, serce miljardowe, czerwone — tłumu! Złoto, które obracasz się naokoło wieków, jak gwiazdy... Złoto jednomyślne i jasne, panujące uparcie od morza do morza, od lądu do lądu, gdzie maszt się wznosi, czy szyna w dal wyciąga...

O deszczu potworny, rozpylony na cały świat. O, wirze złota, oślepiający źrenice!

Złoto: wymiana i podbój. Złoto: słońce powszechne — soku życiowy, wznoszący się do szczytu i spływający do korzeni... Wszystko jest stopione w życiu cierpkiem i triumfującem: w złocie!"

Skoro, więc, jak mówi poeta, złoto jest krwią współczesnego życia — musimy je posiadać. Niestety, nie leży ono na publicznych drogach, ani jest rozsypane po ludzkich ścieżkach. Wielkim mozołem, niestrudzonym wysiłkiem, ciężką pracą zdobyć trzeba te drobne okruszyny magicznego metalu, co daje siłę i potęgę.

Kopalni złota, ani złotodajnych terenów w Polsce niema. Jest natomiast w Polsce— jak i w każdym kraju — możność zdobycia złota, w postaci złotówek, drogą usilnej pracy, przedsiębiorczości, obrotności, inicjatywy, energji, zapobiegliwości, oszczędności.

Jedną z największych zbiornic ludzkiego złota w Polsce — jest P. K. O. Ten wielki skarb złoty zebrany jest tam ze złotówek i groszy—drobnych kropelek potu ludzkiego.

Starajmy-ż się, aby i nasze złotówki, rezultat naszych wysiłków, znalazły się w P. K. O., aby stanowiły nasz zapas, nasz złoty fundusz na wszelki wypadek.

Bądźmy uczestnikami złotego skarbu.

M. Cz.

Ujęcie jeszcze jednego członka bandy włamywaczy.

Środa ubiegła, jak wiadomo, stała się, za sprawą naszego dzielnego wydziału śledczego, krytycznym dniem w życiu zuchwałych włamywaczy, operujących na terenie Wilna.

W dniu tym bowiem wpadło w ręce władz trzech kasiarzy oraz kilku ich pomocników, o których już pisaliśmy.

Nie na tem jednak wyczerpana została działalność policji. Zdobyte w czasie dochodzenia materjały pozwoliły na dalsze, a jak się okazuje, owocne w swych skutkach kroki.

Ustalono między innemi, że zbrodniarze ci posiadali w mieście schronisko nietylko u dozorcy Jarocińskiego przy ul. Dąbrowskiego, lecz korzystali również z drugiej „meliny", o której narazie jeszcze pisać nie możemy.

Ukrywający się tu jeden z uczestników bandy odgrywający wybitną wśród niej rolę, na wiadomość o „wsypie" swych towarzyszy natychmiast zwinął manatki i ulotnił się z Wilna. Wydział śledczy, zarządził jednak natychmiast pościg, i oto wczoraj zbiega sprowadzono do Wilna. Jest nim, swego rodzaju znakomitość dobrze znana policji kryminalnej, Adolf Szram.

Krytycznej środy wyjechał on do Warszawy, lecz ponieważ uważał, iż grunt się pod nim pali gdyż miejscowe władze już były w kontakcie z wileńskiemi, przeto pojechał dalej, zatrzymując się w Żyrardowie, z myślą, by pocichutku dostać się do pobliskiej Łodzi, skąd zamierzał wyjechać do Gdańska, a później zagranicę.

Plany te jednak zostały udaremnione.

Policja dotarła za nim do zacisznego Żyrardowa i tam aresztowała.

Dalsze śledztwo prowadzone jest intensywnie.

Sensacyjny proces.

Od trzech dni przed III-cim wydziałem karnym sądu okręgowego pod przewodnictwem prezesa sądu p. K. Brzozowskiego przy udziale pp. sędziów Kryczyńskiego i Stankiewicza toczył się sensacyjny proces przeciwko mecenasowi Feliksowi Milewskiemu, urzędnikowi Dyrekcji Lasów Państwowych Juljanowi Langhamerowi i kupcowi leśnemu Gotlibowi Winiskiemu, oskarżonym o zawarcie tranzakcji handlowej między gromadą włościańską i Ministerstwem Rolnictwa na zamianę gruntów należących do gromady na inny objekt zalesiony stanowiący własność państwa z tem, że las znajdujący się na tym terenie musi być wykupiony, przyczem prawo pierwokupu drzewa zastrzegli sobie kontrahenci włościanie.

Otóż po kilkuletnich pertraktacjach w chwili kiedy na przeprowadzenie tej tranzakcji wyszedł specjalny dekret P. Prezydenta a ministerstwo wydało odnośne tej sprawy przepisy wykonawcze, na zasadzie których poczynione zostały przez pełnomocnika włościan mec. Milewskiego kroki celem znalezienia nabywców na las, aby włościanie mieli pieniądze na zapłacenie rządowi za przyjmowany od niego objekt, powstały trudności, kwestjonujące prawidłowość zawartej umowy, a to z tego powodu, że jest ona niekorzystna dla skarbu.

W wyniku referenta Dyrekcji Lasów Państwow. Langhamera pomówiono o przestępstwo służbowe, inkryminując mu ukrycie pewnego pisma, którem jakoby ministerstwo anulowało dotychczasowe pertraktacje, a to celem podstępnego przeprowadzenia tranzakcji zaś mec. Milewskiego i Winiskiego o oszukańcze działanie na szkodę państwa.

Po zbadaniu zgórą 40 świadków, co trwało dwa dni poprzednie, wczoraj otwarta została rozprawa stron.

Z ramienia urzędu podkuratorskiego popierali energicznie oskarżenie wiceprokurator Giedrojć i prokurator Dębiński zaś ze strony podsądnych wystąpili mec. mec.: Petrowicz, Niedzielski i Świda.

Rozprawę przewodn. zamnął o g. 3.30 po poł. zapowiadając ogłoszenie wyroku około godz. 8 wiecz.

O oznaczonej porze przy przepełnionej sali sąd ogłosił wyrok, którego mocą skazał Juljana Langhamera na 4 lata ciężkiego więzienia zaś mec. Feliksa Milewskiego na 4 lata domu poprawczego.

Podsądnego G. Winiskiego sąd uniewinnił

Obrona skazanych wniosła energiczny sprzeciw, zapowiedziała apelację i prosiła o sporządzenie umotywowanego wyroku.

Uznanych za winnych sąd pozostawił na wolnej stopie aż do uprawomocnienia się wyroku.

Wyrok wywołał niebywałe wrażenie na audytorjum.

Kn-er.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Echa obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego

W Mołodecznie.

Mimo złej pogody uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego zapowiadały się dobrze. Już w przeddzień uroczystości dnia 18 III. r. b. urzędy państwowe i domy prywatne zostały iluminowane, przybrane zielenią i portretami Marszałka i Pana Prezydenta, a ulicami miasta przemaszerował capstrzyk wojskowy.

O godz. 19 w lokalu Świetlicy Strzeleckiej odbyła się akademja. Po odczycie wygłoszonym przez Komendanta Powiatowego Zw. Strz. p. Feliksa Banela, nastąpiły śpiewy chóralne, solowe i deklamacje zakończone odegraniem przez orkiestrę strunną „Brygady".

Dnia 19.III. r. b. już wczesnym rankiem ciągnąć poczęły tłumy do miastecz. by wziąć udział w nabożeństwach odprawianych w świątyniach wszystkich wyznań. Kazanie wygłoszone przez ks. kapelana KOP, Śledziewskiego, który przybył specjalnie na ten dzień z Wilna, było nacechowane wielką serdecznością i miłością dla Osoby Marszałka. Po nabożeństwie oddziały wojskowe odmaszerowały do koszar, a przybyli na ten dzień przedstawiciele oddziałów strzeleckich udali się na urządzone zawody strzeleckie.

O godz. 13 w kinie wojskowem odbyła się akademja dla szerszych mas społeczeństwa, a wieczorem w temże kinie uroczysta akademja, na której po słowie wstępnem powiedzianem przez p. starostę Tramecourta, a zakończonem okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego, wygłosił odczyt p. major Schrage dowódca II/19 p. a. p., który w serdecznych słowach dał przebieg życia Marszałka, czyniąc na słuchaczach niezwykle miłe wrażenie. Prócz deklamacyj, chóru i koncertu orkiestry 86 p. p., na specjalne podkreślenie zasługuje hołd dziatwy z Przedszkola Wojskowego, która pod popiersiem Marszałka składała kwiaty Wielkiemu Wodzowi Narodowemu.

Po zakończeniu drugiej akademji w Ognisku Kolejowem, na której prócz śpiewów i deklamacyj przemawiał p. Terpiłowski — odbył się na zakończenie Obchodu — raut w Salonach Kasyna Oficerskiego 86 p. p.

W tym dniu p. starosta Tramecourt wysłał dwa telegramy do Pana Marszałka Piłsudskiego, — jeden od przedstawicieli organizacyj społecznych, szkolnictwa i urzędników — drugi — w imieniu wójtów, burmistrzów oraz ludności poszczególnych gmin.

W Nowych Święcianach.

Zjednoczony Komitet Obchodu Imienin Odnowiciela i Budowniczego Niepodległej Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego zorganizował w dn. 19 b. m. uroczysty obchód, który rozpoczął się już w przeddzień capstrzykiem orkiestr kolejowej i wojskowej oraz uroczystą akademją dla żołnierzy garnizonu nowo-wilejskiego w sali Ogniska Kolejowego. W dniu samych imienin Wysokiego Solenizanta w kościele parafjalnym i domie modlitwy odbyły się nabożeństwa zakończone defiladą na placu im. J. Piłsudskiego wojsk 23 pułku ułanów i 20 baonu K. O. P. oraz Związku strzeleckiego i żeńskiej szkoły zawodowej. Po defiladzie dokonano poświęcenia miejscowej Stcji Opieki Nad Matką i Dzieckiem.

Uroczysty dzień zakończono akademją ze słowem wstępnem, wykonaniem utworów muzycznych, śpiewem solowym i odegraniem sztuczki „O mój rozmarynie".

Zaznaczyć należy, że pomimo fatalnej pogody, obecnych na uroczystościach było dość dużo.

W Porpliszczu.

Od kilku lat przyglądałem się nastrojowi ludności kresowej w czasie obchodu uroczystości narodowych i do dnia dzisiejszego stale zauważałem obojętność, a dzisiaj widok w Porpliszczu wprowadził mnie w zdziwienie. W tak głuchej wsi. leżącej wpobliżu granicy bolszewickiej, ruch był zadziwiający. Ludność z całej gminy gremjalnie przybyła na obchód uroczystości imienin I Marsz. Józefa Piłsudskiego. Cerkiew była przepełniona ludnością, która na propozycję ks. proboszcza tut. parafji, po uroczystem nabożeństwie odśpiewała „Boże coś Polskę".

Po nabożeństwie odbyły się zawody w strzelaniu i marszu, w których udział wzięły drużyny strzeleckie oraz straż pożarna.

Społeczeństwo samorzutnie ofiarowało przeszło 100 zł. na wydatki, związane z obchodem uroczystości.

Wydajną pracą wykazało się prawie całe społeczeństwo, a przedewszystkiem nauczycielstwo oraz p. Ziółkowski, post. pol. i p. Woroch Ignacy. Jedynie jeden pan, zajmujący poważne stanowisko w tut. samorządzie, rościł pretensje do p. wójta za danie gminnych koni kontrolerom zawodników marszowych. Pozatem nastrój ogólny był uroczysty.

Przebieg obchodu był następujący:

Dnia 18.III. wieczorem capstrzyk, w czasie którego oddziały strzeleckie i straży ogniowej przemaszerowały, ze śpiewami, pochodniami i muzyką po ulicach tut. wsi. Raport odebrał p. wójt tut. gm., dnia 19.III. o godz. 9 pobudka, o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w tut. cerkwi, po nabożeństwie defilada oddziałów strzeleckich, straży ogniowej i dziatwy szkolnej, po defiladzie odbyła się akademja w przepełnionej dużej sali szkolnej.

O godz. 3 po poł. urządzono zawody w strzelaniu i marszu oraz wręczenie nagród zwycięzcom.

Zakończono obchód wspólną kolacją oraz zabawą dla dzieci i dorosłych.

Obserwator.

Echa katastrofy samolotu sowieckiego.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o katastrofie samolotu sowieckiego na terenie gminy hermanowickiej (rejon Dzisna). Dwaj lotnicy bolszewiccy w randze oficerów zostali wówczas internowani i odstawieni do dyspozycji dowództwa pułku K. O. P. w Głębokiem

Władze sowieckie zwróciły się obecnie do granicznych władz polskich z prośbą wydania internowanych lotników. W związku z tem w sprawie tej odbyła się onegdaj konferencja władz polsko-sowieckich, na której przedstawiciele władz polskich zgodzili się zadośćuczynić prośbie Sowietów.

Wczoraj rano obaj lotnicy sowieccy w rejonie Dzisny zostali przekazani władzom bolszewickim.

Różności z baranowickiego bruku.

Mamy jeszcze w żywej pamięci piękne uroczystości związane z dniem imienin pana Marszałka Piłsudskiego, niezwykle uroczyście obchodzone przez Baranowicze. Bo to i defilada ładnie wypadła i dwie Akademje w zatłoczonych salach w kinie „Apollo" i u Kolejarzy i raut-koncert w „Straży Pożarnej" i uroczyste nadzwyczajne posiedzenie „Rady Miejskiej, zwołane w celu przeprowadzenia formalnej uchwały" tejże Rady Miejskiej, boć obywatelstwo honorowe nadały Baranowicze p. Marszałkowi już w r. 1924, załatwiono obecnie tylko stronę formalną tego hołdowniczego aktu czci. Adres dla P. Marszałka podpisali wszyscy radni, oprócz socjalistycznego radnego p. Machaya.

W przemówieniu na tem posiedzeniu uroczystem Rady Miejskiej, p. burmistrz podkreślił mocno, że Baranowicze sercem i wolą napiętą do twórczej pracy, stoją twardo przy Panu Marszałku. Mówcy na Akademjach, a byli nimi: burmistrz Mackiewicz, generał Pożerski, senator Nazarewski, doktór Tras, prof. Poźniak, inż. Scyman i p. Bojarska rozpatrywali zasługi Pana Marszałka jako wychowawcy żołnierza-obywatela, strażnika honoru i jagiellońskich tradycyj, oraz przewidującego męża stanu.

Należy podkreślić, że wszystkie imprezy w tym dniu urządzane w Baranowiczach, były płatne, że właściciel kina „Apollo" i zarząd straży pożarnej udzielili sal na akademję i raut bezpłatnie, że właściciel kina „Apollo" nazajutrz przez parę godzin z rzędu wyświetlał film na 10-lecie Polski, dla żołnierzy garnizonu baranowickiego też bezpłatnie.

W starostwie, w biurze samorządowego inspektora p. Białko, był nazajutrz ruch wielki, bo z gmin przybyli delegaci i przykładano pieczęcie do ozdobnych adresów, starannie wykonanych na pergaminie, przez miejscową drukarnię. Ale ten uroczysty refleks okolicznościowy nie przerywał zbytnio toku zajęć zwykłych.

Niezmordowany ojciec powiatu p. starosta Przepałkowski, dnia 20 marca w sali reprezentacyjnej Starostwa wieczorem obradował już w ścisłym komitecie budowy kościoła w Baranowiczach, pod wezwaniem „Królowej Korony Polskiej". Kościół ten będzie kościołem garnizonowym i zwykłym parafjalnym zarazem. Gorąco w jego powstaniu zainteresowane jest wojsko. Pan generał Pożerski dowódca garnizonu baranowickiego jest b. czynnym prezesem tego komitetu, skarbnikiem jest pułkownik Sokół-Szahin. Ofiarni jak zawsze „pro publico bono" panowie oficerowie już się na ten cel opodatkowali. Komitet wydał cegiełki, postanowił postawić w dwu kościołach w Baranowiczach puszki dla zbierania i tą drogą ofiar. Postanowiono wydać odezwę o charakterze listy składek i zbierać na cel tej świątyni dla wyniszczonego kresowego powiatu ofiary, w całem Państwie.

Z przedstawionych projektów konkursowych wybrano projekt architekta Zdzisława Mączyńskiego, skarbnik p. pułkownik Sokół-Szahin podał do wiadomości, że w Kasie Komunalnej w Baranowiczach Komitet ma złożone 4 tys. złotych, a oficerski podatek miesięczny wynosi 120 zł. Po wyczerpaniu porządku obrad p. gen. Pożerski prezes Komitetu budowy kościoła i przewodniczący zebrania obrady zamknął.

Dodać należy, że kościół pod wezwaniem „Królowej Korony Polskiej" stanie w dzielnicy reprezentacyjnej Baranowicz, a w bliskiem sąsiedztwie koszar im. Tadeusza Kościuszki, przypuszczać należy, że będzie on ozdobą naszego miasta, tak ubogiego w architektoniczne kształty.

Stefanja Bojarska.

ŚWIĘCIANY

+ **Wrażenia z podróży z Wilna do Święcian.** Mając często sprawy do załatwienia w Święcianach zawsze się cieszyłem i miałem dobre wrażenie o komunikacji chociażby do jednego z miast powiatowych na Wileńszczyźnie. Wyjeżdżałem zwykle z Wilna pociągiem porannym o godz 8-ej, do N.-Święcian przyjeżdżałem o godz. 9.30 i autobusem ładną szosą dojeżdżałem o godz. 10-ej do Święcian, tak, że cała podróż trwała tylko 2 godziny, również można było w Święcianach nawet dostać którąś z gazet warszawskich z poprzedniej daty. Naprawdę Europa! Niestety wczoraj również starym zwyczajem wyruszyłem z Wilna o godz. 8-ej i jak zwykle przyjechałem do N.-Święcian i tu dopiero poznałem wszystkie rozkosze obecnej komunikacji. Okazało się, że wobec tego, że kolejka z przedsiębiorstwem autobusowem prowadzi konkurencję, przeto pociągi wązkotorowe od pociągu którym przyjechałem nie kursują do Święcian, a równocześnie autobus podobno się reperuje i wobec tego od kilku dni jest brak komunikacji. Trudno— musiałem czekać na najbliższy pociąg kolejki wąskotorowej i dostałem się do Święcian dopiero o godz. 6-ej po południu. Ponieważ był to czas już nieurzędowy i do żadnego z urzędów pójść, aby załatwić sprawy, nie mogłem, przeto poszedłem do hotelu aby po tak długiej podróży nareszcie spocząć. Przed udaniem się na spoczynek chciałem kupić jakąś gazetę, ale i tu niestety zawód, bo się okazało, że są gazety, ale z przed 3-ch dni bo i poczta przychodzi z Wilna dopiero na drugi dzień. Proszę teraz osądzić gdzież są te przysłowia „czas to pieniądz" lub „czy nos dla tabakierki, czy tabakierka dla nosa". Władze powinny wejrzeć w te stosunki i jakoś uzgodnić, że jak kursuje kolejka to może nie być autobusu, a gdy niema autobusu to możeby uruchomiono kolejkę, aby już jeżeli nie dojazd był prędszy, to chociaż możeby pocztę dowożono wreszcie końmi w tym samum dniu, bo są przecież kraje gdzie pocztę wożą samolotami, u nas chociażby już końmi.

B i G.

O dawnych i obecnych zwierzyńcach.

Zbierając dla celów naukowych materjał o dawnych i obecnych zwierzyńcach w Polsce upraszam jak najgoręcej wszystkie osoby, którym jest wiadome, że ktoś z obywateli ziemskich ma lub miał przed dawnemi laty zwierzyniec, o łaskawe dokładne podanie mi, nych bliższych szczegółów.

Proszę też o podanie połaci lasów, leśnigdzie był ten zwierzyniec, oraz wszelkich inczówek, zaścianków zwanych „zwierzyńcem" wreszcie miast, gdzie są ulice zwierzynieckie i t. p.

Za wszelkie bliższe dane o tem, oraz za wskazanie dzieł, w których znaleźć można choćby najdrobniejsze wzmianki o dawnych zwierzyńcach, będę mocno zobowiązany, dając wyraz mej wdzięczności w przedmowie pracy, którą przygotowuję.

Narazie za łaskawą życzliwość i cenną pomoc składam zgóry w imię dobra nauki szczerą podziękę.

Józef Władysław Kobylański,
kapitan
Przemyśl, — ul. Katedralna 3.

Popierajcie Ligę Morską

KRONIKA

Niedziela 23 Marca

Dziś: Pelagji M.
Jutro: Marka i Tymoteusza.

Wschód słońca—g. 5 m. 35
Zachód „ —g. 17 m. 53

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 22/III—1930 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach: 765
Temperatura średnia: + 4° C
„ najwyższa: + 9° C
„ najniższa: + 2° C
Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający: południowo-wschodni.
Tendencja barom.: spadek.
Uwagi: pogodnie.

MIEJSKA

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Jak już podawaliśmy, w dniu 27 marca odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny zawiera następujące sprawy:

1) Wniosek w sprawie umorzenia „manco" materjałów opałowych na Elektrowni miejskiej z okresu 1921—1924 r.

2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z dokonanej rewizji robót wodociągowo-kanalizacyjnych. (Sprawozdanie to rozpatrywane będzie łącznie ze zgłoszoną na poprzedniem posiedzeniu interpelacją Koła Chrześcijańsko-Narodowego i wnioskiem Klubu P. P. S.

3) Wnioski w sprawie przeniesienia kredytów w budżecie 1929-30 r.

4) Wniosek w sprawie nabycia placu pod budowę gmachu Szkolnej Pracowni Przyrodniczej .

5) Wniosek w sprawie zmiany przepisów obowiązujących na rzeźni miejskiej.

6) Wniosek w sprawie zmiany taryfy opłat za korzystanie z rzeźni miejskiej.

7) Wniosek w sprawie zmiany opłat za korzystanie z miejskiej stacji kontroli mięsa.

— **Jednostronny ruch kołowy.** Z dniem 24 b. m. magistrat m. Wilna wprowadza jednostronny ruch kołowy na następujących zaułkach: Oranżeryjnym, Bernardyńskim, św. Michalskim i Literackim oraz na ulicach: Łotoczek, Zarzecznej, Młynowej, Skopówce i św. Jańskiej.

Na rogach wymienionych ulic i zaułków po prawej stronie na wysokości 2 i pół metra umieszczone zostaną okrągłe czerwone tarcze, zabraniające wjazdu na ulicę w danym kierunku.

— **Rozszerzenie prowizorycznego „Ośrodka Zdrowia".** Jak wiadomo, w gmachu przy ul. Wielkiej 46 mieści się prowizoryczny „Ośrodek Zdrowia", koncentrujący stacje opieki lekarskiej. Z początkiem kwietnia b. r. Ośrodek ten zostanie wydatnie rozszerzony przez umieszczenie oddziału poradni dla gruźliczych oraz poradni dla chorych na jaglicę. Ponadto w gmachu tym zostanie utworzone laboratorjum i gabinet Röntgena.

Obecnie magistrat w gmachu „Ośrodka Zdrowia" przeprowadza gruntowny remont w celu całkowitego przygotowania lokalu dla uruchomienia nowych oddziałów.

Przed upływem bieżącego miesiąca remont zostanie zakończony.

Przy sposobności nadmienić należy, iż prace przygotowawcze do budowy nowego „Ośrodka Zdrowia" przy zbiegu ulicy Kijowskiej i zaułka Kucharskiego są już w pełnym toku.

— **500-letnia rocznica zgonu W. Ks. Witolda.** W związku z obchodem w Wilnie 500-letniej rocznicy zgonu W. Ks. Witolda wyłoniony został komitet organizacyjny, który w dniu 25 b. m. o godz. 8 wiecz. zbierze się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w celu ustalenia programu uroczystości.

SPRAWY AKADEMICKIE

— **Rekolekcje Sodalicji Marjańskiej Akademików.** Zarząd Sodalicji Marjańskiej Akademików U. S. B. zaprasza Kolegów Akademików na Doroczne Rekolekcje, które rozpoczynają się w niedzielę 23 marca o godz. 6 wiecz. pod kierownictwem O. K. Dąbrowskiego T. J. Rekolekcje odbywać się będą w Kaplicy Sodalicyjnej, Wielka 64.

SPRAWY ROBOTNICZE

— **Stan bezrobocia.** Tydzień ubiegły na wileńskim rynku pracy przyniósł nieznaczny spadek bezrobocia, bo zaledwie o 16 osób.

Obecnie w Państw. Urzędzie Pośrednictwa Pracy zarejestrowano 4311 bezrobotnych.

SPRAWY BIAŁORUSKIE

— **Wyjaśnienie.** W związku ze wzmianką o konferencji w sprawie białorutenizacji Cerkwi prawosławnej, umieszczonej w „Kurjerze Wileńskim" z dnia 21 b. m. Białoruski Komitet Prawosławny wyjaśnia, że w konferencji tej brali udział nietylko członkowie T-wa „Praświeta" lecz i przedstawiciele wielu innych białoruskich prawosławnych organizacyj.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Akademja Zw. Legjonistów ku czci Marszałka Piłsudskiego.** Okręgowy Związek Legjonistów w Wilnie, przy współudziale Pocztowego Związku P. W. i W. F. Okręgu Wileńskiego, urządza w niedzielę 23 b. m. o g. 12.30 w sali kina Miejskiego, uroczystą akademję ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Na program złożą się: słowo wstępne wygłosi prezes Okręgowego Związku Legjonistów w Wilnie inż. Borek-Borecki, następnie referat o Marszałku Piłsudskim, wygłoszony przez p. wizytatora Gryglewskiego oraz przemówienie p. kpt. Kruszyńskiego.

Po przemówieniach nastąpi część koncertowa: p. Korwin-Krukowska, śpiew solowy, p. Olszewski, śpiew solowy, p. Vorbrodt, deklamacje oraz chór i orkiestra. Wstęp wolny, zaproszenia specjalne rozsyłane nie będą.

— **Obchód ku czci J. Piłsudskiego.** Dnia 19 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali przy ul. Zawalnej 1, odbył się bogaty w program wieczór ku czci Marszałka Piłsudskiego, staraniem Związku Młodzieży Ewengelickiej.

Słowo wstępne wygłosił p. W. Jodko, p. dyrektor Komorowski rzucił szkic działalności bohaterskiej Marszałka, pięknie malując okres pracy konspiracyjnej i znacząc znamienne rysy ducha Piłsudskiego. Następnie odbyły się produkcje wokalne i muzyczne, stojące na poziomie artystycznym. Grał p. Telmaszewski, prof. Gałkowski, śpiewali Ks. Kurnałowski, p. Grewcewa i p. Wasilewska i p. Winczys-Wojczys oraz chór, deklamowała p. Kornberger.

W czasie przerwy zgłoszony został protest imieniem Związku przeciw barbarzyńskiemu gwałceniu wolności sumienia przez rząd sowiecki w Rosji.

Na wieczorku byli przedstawiciele władz administracyjnych. Prezydent Konsystorza Ewangelickiego, z. senatora p. Iżycki, Superintendent ks. Jastrzębski, oraz ks. Loppe i przedstawiciele świata pedagogicznego.

— **Zarząd Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie"** niniejszem zawiadamia, iż biuro swoje przeniósł z ulicy Metropolitalnej 1 na ulicę Orzeszkowej 11 m. 19. Biuro jest czynne codzień od 12—1-ej.

— **Ostrzeżenie.** Zarząd Związku Właścicieli Średnich i Drobnych Nieruchomości miasta Wilna i województwa Wileńskiego ostrzega właścicieli domów na cudzych gruntach dzielnicy Nowe-Zabudowanie przed działalnością pp. Jakóbczyka i Szaworejki, którzy ogłosili w gazecie „Express Wileński" z dnia 11-go marca 1930 r., że prowadzenie sprawy uwłaszczenia gruntów niewłasnych zlecono wyłonionemu ad hoc Komitetowi, prezesem którego obrano, p. Michała Jakóbczyka, zaś skarbnikiem p. Bronisława Szaworejkę i że jest dyżur przy ul. Legjonowej w domu rzekomego Prezesa Pana Jakóbczyka od godz. 5—7 wieczór.

Wobec tego, że przy Centrali Związku Właścicieli Średnich i Drobnych Nieruchomości m. Wilna i woj. Wileńskiego powstała Komisja, mająca na celu sprawy wykupu ziemi niewłasnej skoncentrować w jednej ręce i wspólnemi siłami nadać odpowiedni kierunek przez siły fachowe, uważa, że Komitet stworzony ad hoc w jednej dzielnicy jest niecelowy, a dla sprawy wręcz szkodliwy ze względu na rozbicie całej sprawy jak również ze względu na zbędne opłaty lokalne, które pobiera wspomniany Komitet, a rzeczowych rezultatów Komitet taki dać nie może. Natomiast wyłoniona Komisja przy Związku Właścicieli Średnich i Drobnych Nieruchomości m. Wilna ul. Magdaleny 4—1, prowadzi sprawę wykupu ziemi bezpłatnie. Działalność Komisji obejmuje całe województwo Wileńskie oraz inne miasta kresowe gdzie tego rodzaju sprawy są aktualne.

— **Doroczne Zebranie Cechu Fryzjerów.** W dniu 20 marca r. b. w Wilnie w lokalu Cechu Fryzjerów i Golarzy, przy ul. Bakszta 1 odbyło się walne doroczne zebranie wspomnianego cechu. Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie Pawła Murala. Po złożeniu szczegółowych sprawozdań z działalności zarządu w roku 1929 przystąpiono do wyborów zarządu na rok 1930 przyczem ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. W wyniku głosowania zostali wybrani p. Witold Wojnicki, jako starszy zgromadzenia Cechu Fryzjerów, na podstarszych Cechu p. Franciszka Króla, Klemensa Aramowicza oraz na członka Cechu p. Adama Skorko. Zgromadzenie uchwaliło przyjąć budżet Cechu na rok 1930 w sumie 1370 zł.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt p. Thugutta.** W dniu wczorajszym w sali Śniadeckich U. S. B. wygłosił odczyt p. Thugutt Stanisław z Warszawy, zaproszony przez Związek Akademickiej Młodzieży Ludowej U. S. B. Tematem odczytu było ujęcie teoretyczne i praktyczne demokracji. Sam temat jak i osoba prelegenta ściągnęły na odczyt b. liczną demokratyczną inteligencję Wilna. — Sala Śniadeckich była zapełniona, zainteresowanie tematem było duże co się wyraziło w hucznych oklaskach i owacjach zgotowanych prelegentowi.

— **Z T-wa Eugenicznego** (walki ze zwyrodnieniem rasy). 27 marca dr. Janina Rostkowska w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) wygłosi odczyt na temat „Zawód człowieka i jego psychika w związku z ustrojem fizycznym". Początek o 6-ej wiecz. Wstęp wolny.

— **Zarząd Sekcji Społeczno-Pedagogicznej T-wa Nowoczesnego Wychowania** niniejszem powiadamia, że w dniu 25 b. m. odbędzie się w lokalu Szkoły Powsz. Nr. 19 (Królewska 9) zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1) Referat p. A. Jasińskiego „Istota zjawisk moralnych".

2) Dyskusja.

3) Wolne wnioski.

Wstęp wolny dla członków i gości.

— **Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków** odbędzie się dnia 25 b. m. we wtorek, o godz. 20 w pierwszym terminie, a o godz. 20.30 w drugim terminie (niezależnie od liczby obecnych) w lokalu Wil. T-wa Lekarskiego (Zamkowa 24). Na porządku dziennym: Wybory prezesa St-nia, sprawy Izby Lekarskiej, Biura Pracy, odczyt dr. med. Rudzińskiego.

— **Walne zebranie członków Stow. Techników.** Rada Stowarzyszenia Techników niniejszem zawiadamia, iż Doroczne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia odbędzie się dnia 4-go kwietnia 1930 r. o godz. 19-ej w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Wileńskiej Nr. 33.

Stosownie do § 24 Statutu, Walne Zebranie jest prawomocne w pierwszym terminie, bez względu na liczbę obecnych członków.

RÓŻNE

— **W sprawie obwieszczeń o pracy w zakładach rzemieślniczych.** Wobec tego, że niektórzy właściciele warsztatów krawieckich pomimo kilkakrotnych napomnień skierowanych do ich organizacyj, dotąd nie zastosowali się do wymagań art. 56 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o umowie o pracę robotników i nie wywiesili w swych zakł. obwieszczeń o pracy, Inspektor Pracy Obwodu 62 jeszcze raz przypomina o niezbędności wykonania powyższego nakazu nietylko przez krawieckie lecz i przez wszelkie inne zakłady rzemieślnicze, przytem podkreśla, iż winni niewykonania powyższego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności karnej na zasadzie art. 61 wyżej wymienionego rozporządzenia przewidującego karę grzywny od 10 do 500 zł.

Wszelkich informacyj w sprawie wykonania niniejszego udziela kancelarja Inspektoratu Pracy 62 Obwodu przy ul. Ostrobramskiej Nr. 19.

— **Absolwentki Szkoły Zawod. im. Św. Józefa** urządzają dnia 23 III. 1930 r. przedstawienie p. t. „Dwa Sztandary" i Tańce ludowe w Sali Sem. Naucz. Męsk. ul. Ostrobramska 29, pocz. o godz. 6 p. p.

— **Z okazji 1500-go Jubileuszu Św. Augustyna,** Biskupa afrykańskiego, w niedzielę dn. 23 marca r. b. o godz. 6 wiecz., w sali Ogniska Kolejowego przy ul. Kolejowej 19 zostanie odegrany dramat w 5 aktach z życia tego świętego z udziałem długoletnich pracowników na scenach amatorskich. Wstęp wolny.

— **Film Misyjny z Afryki.** W niedzielę dnia 23 b. m. o godz. 12.30 zostanie wyświetlony w kinie „Sport" (Wielka 36) film misyjny p. t. „Śladem Apostołów". Ten jedyny w swoim rodzaju film daje widzom doskonałe pojęcie o bogatej przyrodzie Afryki, o żmudnej i ofiarnej pracy Misjonarza na polu religijnem i kulturalnem.

Na zakończenie rzadko widziana Audjencja czarnych kleryków z Misjonarzami na czele u Ojca Św. Piusa XI w Ogrodach Watykańskich.

NA WILEŃSKIM BRUKU

Napad komunistów na lokal Bundu.

W piątek o godz. 9 wiecz. grupa komunistów wdarła się do lokalu Bundu przy ul. Szklanej 9 i zaczęła tam wyprawiać awantury. Wybito szyby, połamano meble i t. p. Obecni tam bundziści chcieli komunistów wypędzić wobec czego powstała bójka. Po bójce, która trwała 10—15 minut komuniści wreszcie ustąpili.

W pół godz. po napadzie do lokalu przybyła policja, która sporządziła protokół.

Biżuterja i garderoba łupem złodziei mieszkaniowych.

Przy pomocy dopasowanego klucza nieujawnieni narazie sprawcy wdarli się do mieszkania Józefy Turkiewiczówny (ul. 3-go Maja Nr. 9)

Po spenetrowaniu lokalu, łupem złodziei stała się garderoba męska i damska oraz biżuterja.

Poszkodowana straty ocenia na 1500 zł.

Okradli fryzjernię.

Do zakładu fryzjerskiego Leona Fiodorowa, mieszczącego się przy ul. Ludwisarskiej Nr. 12 wdarli się złoczyńcy, którzy skradli elektryczny aparat do masażu twarzy, 3 maszynki do strzyżenia oraz 10 brzytew, stanowiących ogólną wartość 300 zł.

„Potokarze" ujęci na kradzieży.

W ciągu dnia wczorajszego w ręce władz wpadli dwaj specjaliści od okradania wozów, zwani w żargonie złodziejskiem „potokarzami".

Jednego z nich, a mianowicie Władysława Ładygę ujęto w chwili, gdy usiłował zbiec ze ściągniętym z wozu Józefa Bokdziewicza przybyłego ze wsi Dokszenie, gm. solecznickiej, garnitur wartości 280 zł.

— W innym wypadku posterunkowy policji popsuł szyki zawodowemu złodziejowi Lipmanowi Solecznikowi, który usiłował skraść paczkę z dorożki

Obu złoczyńców osadzono pod kluczem.

Zwłoki noworodka na cmentarzu.

Dozorczyni cmentarza Rossa na jednej z mogił znalazła porzucone zwłoki kilkudniowego dziecka płci żeńskiej.

Ciałko maleństwa przesłano do kostnicy szpitala św. Jakóba.

Wypadki za dobę.

Od dnia 21 do dnia 22 b. m. zanotowano różnych wypadków 39, a w tem: kradzieży 7, opilstwa 7, przekroczeń administracyjn. 13.

JEDYNA NOWOCZESNA PRALNIA PAROWO-MECHANICZNA

p. f. „PIERWSZA PAROWO-MECHANICZNA PRALNIA BIELIZNY"

wykonuje: **pranie bielizny, pranie i czyszczenie chemiczne** oraz **farbowanie.** Dla p.p. Urzędników-czek, Oficerów, Studentów, Młodzieży szkolnej, Podoficerów, Szeregowych, Policji Państwowej, Strażaków, Kolejoweów za okazaniem legitymacji 14% zniżki. Odpowiedzialnym Stowarzyszeniom pierzemy na ordery. **Centrala:** Wilno, ul. Cicha 3, obok placu Orzeszkowej (zauł. Gazowy) telef. 14-72. **Kantory przyjęcia:** Trocka 20, Mickiewicza 37, Antokolska 36, Kalwaryjska 16, Cicha 3. Zamówienia telefoniczne prosimy kierować pod Nr. 1472 od godz. 9—3, które zabieramy od Sz. Klijentów i po upraniu dostarczamy do domu.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Od dnia 21 do 24 marca 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy **Damski pieszczoszek** komedja w 8 aktach

W rolach głównych Lew Cody i Aileen Pringle. Nad program: **Bobuś bokserem** komedja w 3 aktach.

Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4-ej. — Następny program: **„Coraz prędzej".**

KINO-TEATR **„HELIOS"** Wilno, Wileńska 38.

DZIŚ! ARCYSENSACYJNA ATRAKCJA! Przepiękna gwiazda, fascynująca

Ostatni dzień! **MARCELA ALBANI**

Jako Kobieta na Krzyżu w przepotężnym, zachwycającym dramacie „Szachownica serc"

z udziałem bohatera filmu „Pieśń o atamanie" **Adalberta Schletowa.** Film o kolosalnem napięciu sensacyjnem. Mistrzowska gra! — Niezwykła treść!

Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10¼. — — — — — — — — — — Na premjerę honorowe bilety nieważne.

KINO-TEATR **„HELIOS"** Wilno, Wileńska 38.

JUTRO PREMJERA! — Arcydzieło wszechświatowej sławy! — Triumfalny przebój sezonu!

PAŁACE! KOCHANKI! SZUBIENICA!

HRABIA CAGLIOSTRO

Epokowy film, ilustrujący życie największego awanturnika świata. — Reżys. genjalny **RICHARD OSWALD.**

Wykonawcy ról głównych: **Hrabina Rina de Lignoro, Renee Heribel, Jan Stüwe, Kowal Samborski, Alfred Abel, Zuzanna Blachetti.**

Przepych! Wystawa! Tłumy! Niezwykle frapująca treść! Kilka części obrazu w naturalnych kolorach!

Na premjerę bilety honorowe nieważne! — — — — — — — Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10,15 wiecz.

KINO-TEATR **„HOLLYWOOD"** ul. A. Mickiewicza 22.

Dziś ostatni dzień! Najciekawszy przebój obecnego sezonu **„DJABEŁ"** Wielki dramat życiowy reżyserji Edwarda H. Griffitha

W rolach głównych: **Rod la Rocque i Sue Carol.** Specjalna ilustracja muzyczna.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.25 wiecz.

KINO-TEATR **„HOLLYWOOD"** ul. A. Mickiewicza 22.

Jutro premjera! Monumentalny arcyfilm osnuty na tle miłości, intrygi i nienawiści p. t.

Współcześni **„JUDYTA I HOLOFERNES"**

2 epoki: Starożytna i nowoczesna.

W roli głównej najpiękniejsza kobieta świata **IJA RUSKAJA**

i uosobienie męskości i siły **Maciste.**

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,25. Specjalna ilustracja muzyczna. Passe-partouts w dzień premjery nieważne.

KINO **LUX** Mickiewicza 11

Dziś! Wielki zachwycający erotyczny film, clou stolic, nagrodzony złotym medalem p. t. **Dziś!**

SZATAN w JEDWABIACH podług powieści H. BATAILL'A „La femme nue" (Naga kobieta)

W rolach główn. kobieta demon Nita Naldi i ulubieniec publiczności Iwan Pietrowicz. Początek o godzinie 1-ej. Ceny miejsc od 40 groszy.

Polskie Kino **WANDA** ul. Wielka 30, tel. 14-81

Dziś! Wielki niebywały program! **Droga hańby** podług powieści słynnego autora **Hall Gajne'a** p. t. **„Ciernista droga uczciwej kobiety"** przepiękny wzruszający dramat w 10 aktach. — — — W roli główn. **POLA NEGRI** i uzupełnienie programu gratis.

1 raz w Wilnie, najpopularniejsi komicy **Riff i Raff** amerykański szczapa **Bataljon miłości** komedjo-farsa w 8 aktach.

KINO **Piccadilly** Wielka 42. Tel. 17-85.

Dziś! **Film ze śpiewem.** Genjalny realizator W. PUDOWKIN, twórca filmu „Burza nad Azją" kreuje główną rolę Fedi Protasowa w swem najnowszem rewelacyjnem arcydziele według dramatu LWA TOŁSTOJA.

ŻYWY TRUP W roli żony Protasowa **MARJA JACOBINI.**

UWAGA! Podczas wyświetlania filmu znakomita artystka opery Warszawskiej wykona szereg najpiękniejszych cygańskich romansów.

Kulturalno-Oświatowy KINO-TEATR **SPORT** **Wielka 36** Czynny w dnie powszednie od g. 4-ej. W niedziele i święta od godziny 3-ciej.

Od piątku 21 marca Niezwykła sensacja sportowa Nieoglądany jeszcze w Wilnie, długo oczekiwany film bokserski: **SCHMELING - PAOLINO** Całkowity przebieg walki o mistrzostwo Europy.

Nad program: 1) **Rolf u lekarza** — komedja w 2-ch akt., 2) **Zmiana dam** — komedja w 2-ch akt.

W dnie premjer, oraz w niedziele i święta, przygrywa orkiestra mandolinistów z muzyką solową gitary. W niedzielę dnia 23 b. m. o godz. **12-ej 30** poranek religijny. Wyświetlony będzie **film z życia misyjnego** w Afryce, pod tytułem **„Śladem Apostołów".**

Kino Kolejowe **OGNISKO** (obok dworca kolejow.)

Nowość! — Dziś wielka premjera! — Film, cieszący się kolosalnem powodzeniem w kraju i zagranicą p. t.

„ROZKAZ PORUCZNIKA NOSZTY"

Aktów 10. Wspaniały dramat erotyczny z życia oficerskiego. W rol. gł.: **Iwor Nowello, Ewelina Holt** i in. Bajeczna wystawa! Arcyciekawa treść! Niezwykłe powikłania dramatyczne! Początek seansów o godz. 5-ej, w niedziele o g. 4-ej. ANONS! Następny program **„Płomień miłości"** z Wilmą Banky i Ronaldem Colmanem.

ŁÓŻKA ANGIELSKIE

metalowe, niklowe, mosiężne, amerykanki ze znanej fabryki **SPÓŁKI AKC.**

„OSTRÓWEK"

W ŁOCHOWIE

Poleca: **Sprzedaż detaliczną** po cenach fabrycznych **na dogodnych warunkach**

Skład fabryczny: ul. Zawalna 51, tel. 391.

Naprzeciw Halli.

SKŁAD NARZĘDZI ROLNICZYCH **„OSTRÓWEK"**

P.p. Urzędnikom Państwowym i instytucjom prywatnym **specjalny rabat.** 764

AKWIZYTORÓW

do dobrze wprowadzonego artykułu, który cieszy się najlepszem powodzeniem, potrzebni inteligentni, wymowni i dobrze reprezentujący się panowie. Po próbnej pracy pensja stała. Zgłosić się: W. Pohulanka 1-a do Biura.

Przetarg.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie I-go rewiru m. Wilna, zamieszkały w Wilnie przy ul. Połockiej 14 zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 31 marca 1930 r. o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Wileńskiej 15, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Chany Turgiel i f. „B-cia Rubinsztejn", składającego się z towarów galanteryjnych, oszacowanego na sumę złotych 500 na zaspokojenie pretensji firmy D/H Zycher i Szaute.

3841/VI. **Komornik Sądowy A. USZYŃSKI.**

Prosimy się przekonać,

że pończochy i skarpetki modne i mocne oraz płótna, flanele, satyny, jedwabie, kołdry watowe sprzedaje najtaniej

GŁOWIŃSKI Wileńska 27.

Przetarg.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie I-go rewiru m. Wilna, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Połockiej 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 2 go kwietnia 1930 r., o godzinie 10 rano, we wsi Sielawiszki, gminy trockiej, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Antoniego Sobolewskiego, składającego się z dwóch krów i szafy do ubrania, oszacowanego na sumę zł. 400 na zaspokojenie pretensji Felicji Bernerowej.

3842/VI **Komornik Sądowy A. USZYŃSKI.**

Od roku 1843 istnieje **Wilenkin** **ul. TATARSKA 20**

MEBLE

jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka it.d. **Wykwintne, Mocne,** NIEDROGO, na dogodnych warunkach **I NA RATY.** NADESZŁY NOWOŚCI.

SKLEP

dobrze wprowadzony w śródmieściu do wynajęcia. Dowiedzieć się Biuro Ogłoszeń S. Jutana 919 ul. Niemiecka 4.

FORTEPJAN tanio do sprzedania

Zwierzyniec, Miła 7-1

SKLEP SUKIENNY **M. EPSZTEJN** NIEMIECKA 22

Wyprzedaż wszystkich towarów

z rabatem od 20 do 50 proc.

927

Tel. 17-80 Tel. 17-80

WILEŃSKA KONCESJONOWANA AJENCJA

POŚREDNICZO-REKLAMOWA I HANDLOWO-INFORMACYJNA

WILNO, **„POLKRES"** ul. Królewska 3.



SPRZEDAŻ I KUPNO wszelkich nieruchomości miejskich, ziemskich i leśnych.

LOKATY KAPITAŁÓW (pożyczki hipoteczne).

DZIERŻAWY

INFORMACJE handlowe i PISANIE PODAŃ.

TAKSACJE LASÓW, pomiary, szkice, kreślenia

PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE i tłumaczenia

NAJEM MIESZKAŃ

OGŁOSZENIA, REKLAMY I PRENUMERATY PISM.

Przed zwiedzeniem Ajencji „POLKRES".

Tel. 17-80 Tel. 17-80

NAJLEPSZY **WĘGIEL** górnośląski koncernu **„PROGRES"**

oraz koks wagonowo i od jednej tonny w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza

Przedstawicielstwo Handlowo-Przemysłowe

M. DEULL egzystuje od r. 1890

Biuro: Wilno, Jagiellońska 3-6, tel. 811

Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14-46

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru IV, z siedzibą w Wilnie, przy zaułku Św. Michalskim 3 m. 5, zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 24 marca 1930 r. o g. 10 rano, w Wilnie przy ul. Niemieckiej Nr. 21 m. 21, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Lejby Goldberga majątku ruchomego, składającego się z towarów bławatnych, oszacowanego na zł. 9.244.—

Komornik (—) A. SITARZ.

UWAGA AJENCI LOSOWI.

Dziś, 23-go marca r. b. w lokalu przy ul. Niemieckiej 4 m. 20, odbędzie się zebranie wszystkich ajentów losowych celem zorganizowania **Związku ajentów.** Uprasza się o liczne przybycie. Początek zebrania o godz. 2 p. p.

Komisja organizacyjna.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy Wileńsko-Trockiego Związku Komunalnego niniejszem ogłasza na dzień 31 marca 1930 r. na godz. 11-tą rano w lokalu Wydziału (ul. Wileńska 12) publiczny przetarg pisemny na wykonanie robót brukarskich na dr. wojew. Rudomino—Turgiele na 15 odcinkach o ogólnej długości 9,5 klm.

Oferty muszą być składane na całość robót.

Warunki przetargu mogą być przeglądane i brane z nich odpisy w Dziale Drogowym Wydziału Powiatowego w godzinach 12—15 codziennie.

Oferty w zapieczętowanych i opieczętowanych lakiem kopertach z załączeniem kwitu Kasy Wydziału Powiatowego na złożone wadjum w wysokości 10% oferowanej sumy winne być składane na ręce Przewodniczącego Komisji Przetargowej w dniu przetargu w lokalu Wydziału Powiatowego od godz. 10 do 11.

Na kopertach winien być umieszczony napis: „Oferta do przetargu na roboty brukarskie na drodze wojew. Rudomino—Turgiele w dniu 31.III 1930 roku".

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od sumy zaoferowanej, lub wcale przetarg unieważnić.

Starosta

(—) J. Radwański.

908 Przewodn. Wydz. Powiat.

Zawiadomienie.

Dnia 31 marca rb. stosownie do § 14 Statutu Zarząd „Pierwszej Kresowej Spółdzielni Pracy w Wilnie" zwołuje Walne Zgromadzenie na godzinę 17 w lokalu przy ul. Tatarskiej Nr 17 m. 4.

Porządek obrad:

1) Przyjęcie nowych członków,
2) Uchwalenie budżetu na pierwsze półrocze,
3) Wynajęcie lokalu na biuro spółdzielni,
4) Upoważnienie Zarządu do zawierania umów kupna-sprzedaży wszelkiego rodzaju nieruchomości, ruchomości oraz dzierżaw.
5) Wolne wnioski.

Zarząd.

Jako pierwsza Instytucja w Polsce

UDZIELAMY POŻYCZEK

urzędnikom państwowym i komunalnym na dogodnych warunkach spłaty.

Przyjmujemy

WKŁADKI OSZCZĘDNOŚCIOWE

na zasadzie nowego systemu oszczędnościowego, połączonego

Z UBEZPIECZENIEM NA ŻYCIE

który zagranicą osiągnął niebywały sukces. Przy minimalnych wkładach od 20 groszy dziennie począwszy dajemy możność zaoszczędzania poważnych sum i bezpłatną asekurację na życie, oraz po wpłaceniu pierwszych wkładek ozdobny zegar stołowy.

Osobom, chcącym się zajmować akwizycją, zapewniamy stały i poważny dochód, przyjmujemy również agentów do sprzedaży obligacyj państwowych na raty i dajemy najlepsze warunki.

Bank Zaliczkowy i Kredytowy

917/607-1 Kraków, ul. Gołębia 2

Wszelkie oszczędności

lokujemy solidnie na pierwszorzędne hipoteki miejskie i wiejskie. Ajencja „POLKRES". Wilno, ul. Królewska 3, tel. 17-80.



W. JUREWICZ

były majster firmy **„Paweł Bure"**

poleca najlepsze zegarki, sztućce, obrączki ślubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej. SZACUNEK KAMIENI — BEZPŁATNY.

WILNO, Adama Mickiewicza 4.

2480

Akuszerka **Marja Brzezina** przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4, W. Zdr. № 3093

PARCELĘ

6,5 ha z zabudowaniami tuż za lasem Antokolskim sprzedam natychmiast i niedrogo. Wiadomość: Plackowski, willa Podzamcze (w Cielętniku) od godziny 16 do 17. 914-3.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim".

KURJER WILEŃSKI S-KA Z OGRAN. ODP.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA

»ZNICZ«

Ś-TO JAŃSKA 1 - WILNO - TELEFON 3-40

DZIEŁA KSIĄŻKOWE, DRUKI, KSIĄŻKI DLA URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH, ZAKŁADÓW NAUKOWYCH. BILETY WIZYTOWE, PROSPEKTY, ZAPROSZENIA, AFISZE I WSZELKIEGO RODZAJU ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA

DRUKI JEDNO I WIELOBARWNE — OPRAWA KSIĄŻEK

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Wolne posady

Kto poszukuje posady, pracy lub ubocznego zajęcia—niech załączy 50 gr. w znaczkach poczt. i nadeśle swój adres pod: Bojanowski, Czarna Woda (Pomorze).

Z powodu wyjazdu **SPRZEDAM DOM** na Zwierzyńcu.

O warunkach dowiedzieć się, ul. Dzielna 17, w godzinach 12—3.

Poszukującym pożyczek

ułatwia otrzymanie najrychlej Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

Solidnych

zastępców sprzedaży obligacyj państwowych na raty poszukuje jedyna, wyłącznie chrześcijańska i polska instytucja. Gwarantujemy dotrzymanie korzystnych warunków. Zgłoszenia do „Spółdzielczy Bank dla Eskontu i Zaliczek", Lwów, ul. Akademicka 10. 4

ZAMIENIMY lub sprzedamy

majątek ziemski, obszaru 220 ha, z ładnym lasem budulcowym, wpobliżu kolei i Wilna, na dom w Wilnie.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

% %

i kapitał najpewniej i solidnie zabezpieczamy przy lokacie

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 1-52.

INŻYNIER

BOLESŁAW FROM

Kursy kierowców samochodowych.

Centrala: Warszawa.

Oddz.: Lwów, Suwałki-Bereza Kart., Zegrze, Włocławek, Płock, Kutno, Łomża, Mława, Katowice i inne.

Wilno, W. Pohulanka 9.

Dyplom nasz ułatwia otrzymanie posady w całej Polsce, ponieważ Szkoła znana jest wszędzie.

DOM

drewniany do sprzedania przy ulicy Jerozolimskiej № 12, (dawniej 46) R. Aleksandrowiczowa.

PIANINA do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24—9. Estko. 2231

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl.-komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, pośmiertne — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 80% zniżki. Za numer dowodowy 30 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Antoni Wiszniewski